

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 18 (10 189)

Poznań, poniedziałek 24 stycznia 1977

Cena 50 gr
● Wyd. A



Wystartował 45 Rajd Monte Carlo

Tradycyjnie już Warszawa była jednym z ośmiu w tym roku punktów startowych 45 Rajdu Monte Carlo. W sobotę o godz. 12.30 sprzed hotelu „Forum” wyruszyła na trasę RMC pierwsza z siedmiu załóg, udając się przez Wrocław i Kudowę — Słone w kierunku Pragi. Pierwszą wystartowała polska załoga Jerzy Landsberg — Jacek Muszyński (nr startowy 16) na samochodzie Opel Cadet GTE. Następnie w odstępiech jednorazowych po most startowy opuszczali: Tomasz Ciecierzynski — Jacek Rożanski (nr 23) — Polski Fiat 125i; 1600 Monte Carlo, Marian Bień — Janina Jędrzak (nr 25) — Polski Fiat 125i; 1600 Monte Carlo, Heri Greder — Celigny (nr 28) — Francja — Opel Cadet GTE, M. Dokończenie na str. 6

Świetna postawa Stanisława Bobaka

Na wielkiej skoczni „Rennsteig” w Oberhofie (NRD) odbył się ostatni konkurs skoków 13 „Turnieju Przyjaciół”. Bardzo dobrze spisał się reprezentant Polski Stanisław Bobak, który w Oberhofie zajął drugie miejsce za skoczkiem NRD Haraldem Duschkiem, a w turnieju podzielił trzecią pozycję z Henrym Glassem (NRD). Turniej wygrał Harald Duschek przed Czechosłowakiem Leo Skodą.

W konkurencji drużynowej triumfował pierwszy zespół gospodarzy przed CSRS, ZSRR, Polską i NRD II.

Wyniki konkursu skoków w Oberhofie:

1. H. Duschek (NRD) — nota 233,1 (102,0 i 101,0 m)
2. S. Bobak (Polska) — 228,2 (105,0 i 103,0)

Dokończenie na str. 6

„Grand Prix” Brazylia dla C. Reutemanna

Na torze w Interlagos koło São Paulo został rozegrany wyścig samochodowy formuły 1 o „Grand Prix” Brazylii. Zwyciężył Argentyńczyk Carlos Reutemann na „Ferrari” przed mistrzem świata Brytyjczykiem Jamesem Hunttem na „McLarenie” i Austriakiem Niki Laudą na „Ferrari”.

Po niedzielnej wyścigu w punktacji mistrzostw świata prowadzi Reutemann — 13 pkt. przed Jody Schechterem (RPA) — 9 pkt. i Jamesem Hunttem, Brazylijczykami Carlosem Pace i Emersonem Fittipaldim — po 6 pkt. (PAP)

Dobra postawa polskich strzelców

Bardzo dobre wyniki uzyskali nasi zawodnicy w sobotę podczas międzynarodowych mistrzostw NRD w strzelaniu z broni pneumatycznej rozegranych w Bad Solzungen. W strzelaniu z pistoletu zwyciężył Erwin Metelski z doskonałym rezultatem — 392 pkt. ustępującym rekordowi świata o 1 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. Harald Vollmar (NRD), 3. Rajmund Stachurski (Polska) i 4. Uwe Potteck (NRD) — po 387 pkt. W strzelaniu z karabinu zwyciężył Steinbrueck — 389 pkt. przed Chmielek (CSRS) — 384 pkt. i Romualdem Siemionowem (Polska) — 382 pkt.

W strzelaniu juniorów z pistoletu pierwsze miejsce zajął Polak Tłuczyński — 382 pkt. przed Krause i Koziołem (oba NRD) — po 377 pkt. Wśród kobiet w strzelaniu z karabinu triumfowała Kanthak — 388 pkt. Polka Pańk zajęła szóste miejsce — 375 pkt. (PAP)

Celem dalszy rozwój stosunków między obu państwami

E. Gierek udał się z oficjalną wizytą do Indii

Krótki pobyt w stolicy Uzbekistanu

Na zaproszenie premiera rządu Republiki Indii — pani Indiry Gandhi, wczoraj udał się z oficjalną wizytą do tego kraju I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszą: zastępca przewodniczącego Rady Państwa Zdzisław Tomal, sekretarz KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC Ryszard Frelek, wicemarszałek Sejmu Piotr Słafański, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski, minis-

ter, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Maciej Wierowski, przewodniczący Komitetu d.s. Radia i Telewizji Maciej Szczepański, ambasador PRL w Indiach Jan Czapla, poseł na Sejm, literat Wojciech Żukrowski oraz grupa doradców i ekspertów.

Na warszawskim lotnisku Okęcie Edwarda Gierka żegnali: członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, władz naczelnych ZSL i SD, Prezydium Sejmu, Rady Państwa i Prezydium Rządu.

DEPEZA
DO L. BRZNEJWA

Przelatując nad terytorium Związku Radzieckiego, E. Gierek przesłał z pokładu samolotu depeszę z pozdrowieniami do sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa. I sekretarz KC PZPR życzy w depeszy bratniemu narodowi radzieckiemu sukcesów w realizacji ambitnych założeń XXV Zjazdu KPZR w budownictwie komunizmu.

W drodze do Indii E. Gierek zatrzymał się wczoraj w stolicy radzieckiego Uzbekistanu — Taszkencie. Na lotnisku go witali go przedstawiciele najwyższych władz republiki z zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Uzbekistanu Szafarem Raszidowem. W tym samym dniu odbyło się przyjacielskie spotkanie Edwarda Gierka i osób towarzyszących mu w podróży do Indii z przedstawicielami najwyższych władz Uzbekistanu, którego gospodarzem był S. Raszidow. Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Prasa indyjska zamieściła w sobotę wywiad I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka

udzielony przedstawicielom agencji prasowej Samachar i dziennika „National Herald”. Obszerne agencyjne omówienie wywiadu opublikowały wszystkie dzienniki delhijskie. W nagłówkach nawiązały one do wypowiedzianych przez E. Gierka słów uznania dla roli Indii w utrwalaniu pokoju międzynarodowego. „E Gierek chwali starania Indii o odprężenie” — głosi tytuł w popularnym „Indian Express”, wydanym równocześnie w Delhi, Madrasie, Bombaju, Ahmadabadzie i Maduraju. „E Gierek pelen uznania dla pokojowych wysiłków Indii” — pisze „Hindustan Times”. (PAP)

Artykuł pt. „Dialog wzajemnie korzystny” — na str. 3

Gratulacje z Polski dla J. Cartera

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przesłał gratulacje Jamesowi Carterowi z okazji objęcia przez niego urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek przesłał depeszę gratulacyjną do nowego sekretarza stanu Cyruśa Vance’a. (PAP)

Ważne godziny w „Dolnej Odrze”

Rytm wzmożonej pracy utrzymywał się wczoraj na budowie elektrowni „Dolna Odra” koło Gryfina (w woj. szczecińskim). Rozpoczęły się tam pierwsze godziny 72-godzinnej tzw. stałego ruchu próbnego VIII, najmłodszego, a zarazem ostatniego bloku nadodrzańskiego kolosa energetycznego. Jest to jego generalny sprawdzian poprzedzający przekazanie bloku do eksploatacji. (PAP)

py zachodniej, a także kwestii związanych z kontynuowaniem polityki międzynarodowego odprężenia.

K. Waldheim o Namibii

Sekretarz generalny ONZ — K. Waldheim występując w radzie ONZ d.s. Namibii oświadczył, że sytuacja w Namibii stwarza zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa w całej Afryce Południowej. Stwierdził on też, że główną przeszkodą w osiągnięciu przez Namibię niepodległości jest dążenie



RPA do utrzymania dotychczasowej władzy nad tym krajem. Próby te — powiedział sekretarz generalny ONZ — wywołują głębokie zaniepokojenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

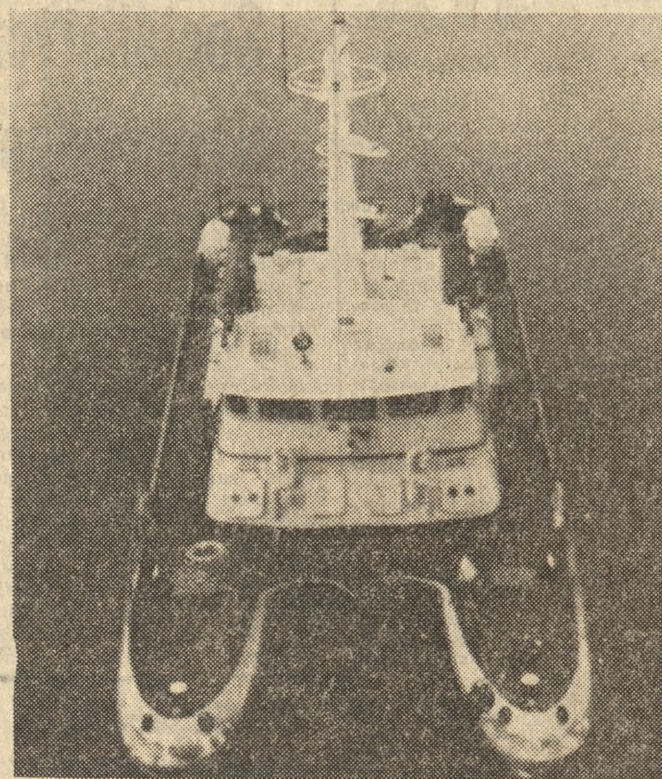
Kancelarz RFN w Londynie

Kancelarz RFN H. Schmidt udał się wczoraj z oficjalną wizytą do Wielkiej Brytanii. Rozmowy szefa rządu RFN z premierem brytyjskim Jamesem Callaghanem będą dotyczyły gospodarczych i finansowych problemów krajów Euro-

Ducyja Bonn

Rząd i Bundestag RFN wyrażyły ostateczną zgodę na udział Niemiec Zachodnich w utworzeniu systemu powietrznego elektronicznego ostrzegania NATO. Poinformował o tym zblizony do kół NATO-wskich, biuletyn „Nouvelles

„Pilot” dla Portu Północnego



W stoczni „Wisła” w Gdańsku zbudowano pierwszy prototypowy kuter pilotowy typu „kalamaran” przeznaczony do obsługi Portu Północnego. „Pilot-21” zaprojektowany przez zespół konstruktorów Biura Projektowo-Technologicznego Morskich Stoczní Remontowych „Prorem” w Gdańsku — wyposażony został w nowoczesne urządzenia nawigacyjne, zdalne sterowanie silnikiem, echosonde, radiostację, radar itp. Na zdjęciu: sylwetka „Pilot-21” widziana z góry.

Fot. — CAF

„Dni Moskwy” w Warszawie

Koncerty, spotkania, prelekcje

Życie kulturalne w Warszawie upływa pod znakiem „Dni Moskwy”. Tysiące warszawiaków odwiedza codziennie wielką wystawę, zorganizowaną w salach renowacyjnych Pałacu Kultury i Nauki, poświęconą Moskwie, jej mieszkańcom, architekturze i gospodarce, nauce i kulturze. W kinach odbywa się szeroki przegląd radzieckiej kinematografii obejmujący filmy dokumentalne i animowane, najnowsze dzieła fabularne, filmy o Moskwie.

W sobotę — 22 bm. — warszawski aktyw partyjny spotkał się z lektorami Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR, którzy informowali o

pracach i codziennym życiu organizacji partyjnych stolicy ZSRR działających w różnych środowiskach. Grupa moskiewskich działaczy związkowych, goszczących w Warszawie na zaproszenie WRZZ, odwiedziła Muzeum Lenina.

G. Husak o antykomunistycznych akcjach Zachodu

Sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS — G. Husak, w rozmowie z delegacją obradującą w Pradze VII krajowej konferencji Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej ustosunkował się do ostatnich antykomunistycznych akcji lansowanych przez określone koła Zachodu. Husak podkreślił m. in., że ataki wymierzone przeciwko socjalizmowi są równie stare jak sam socjalizm, nowe zaś są jedynie metody stosowane w kampaniach, których jesteśmy ostatnio świadkami. Jednakże fakt, że 200 czy 300 osób podpisze paskwil skierowany przeciwko socjalistycznej Czechosłowacji nie może mieć wpływu na sytuację w naszym kraju — podkreślił G. Husak. Dodał on, iż koła reakcyjne w niektórych kryzys gospodarczym krajach zachodnich usiłują stłumić rosnące niezadowolenie społeczeństwa i celowo rozpalać antykomunistyczną histerię. (PAP)

Atlantiques”. Według obliczeń biu lotynu, udział RFN w finansowaniu projektu wyniesie 650 mln dolarów.

257,9 mln mieszkańców ZSRR

Związek Radziecki liczył 1 stycznia 1977 roku 257,9 mln mieszkańców. Poinformował o tym w sobotę Główny Urząd Statystyczny ZSRR.

Ekstradycja terrorysty

Sąd Najwyższy w Nadrenii Północnej-Westfalii wydał orzeczenie o ekstradycji do Jugosławii ustatkowującego terrorysty M. Krpana (lat 27), który dokonał nieudanej próby zamachu na wicekonsula SFRJ V. Topica w Duesseldorfie w czerwcu ubiegłego roku. Wówczas zamachowiec oddał serię 6 strzałów z rewolweru, ale żaden pocisk nie osiągnął ofiary. Sprawkę zamachu aresztowano.

Kolejne morderstwo w RPA

Z Johannesburga nadeszła wiadomość, że w szpitalu więziennym zmarł po torturach E. Malele, członek Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC), murzyńskiej organizacji przeciwników segregacji rasowej, działającej w warunkach konspiracji. W urzędowym komunikacie lekarskim podano, że E. Malele zmarł „po operacji chirurgicznej”.

W sali kina „Moskwa” odbył się pokaz filmu radzieckiego „Własne zdanie” w reżyserii Julii Karasika. Utwór ten krytyka zaliczyła do najbardziej interesujących osiągnięć kinematografii radzieckiej ostatnich lat.

Serdecznie przyjęci zostali artyści radzieccy w Domu Kultury Zakładów Mechanicznych „Ursus”. Koncert dla załogi, władz partyjnych i związkowych oraz mieszkańców miasta wypełniły utwory z wielkiego repertuaru fortepianowego i operowego oraz muzyka rozrywkowa. (PAP)

Rozpoczęły się zimowe wakacje szkolne

Dzisiaj rozpoczęły się zimowe wakacje uczniów szkół podstawowych. Z różnych form wypoczynku skorzysta około 2 600 000 dzieci i młodzieży szkolnej.

Coraz popularniejsze stają się wyjazdy w góry na obozy, wczasy i zimowiska. W tym roku spędzi w ten sposób zimowe wakacje pół miliona dzieci.

Wiele dzieci spędzi wakacje z rodzicami. FWP dostosował do terminu ferii turnusy wczasów rodzinnych, a niektóre domy udomostnił na ten czas harcerzom.

Bogaty program przygotowano dla dzieci i młodzieży spędzającej ferie w miejscu zamieszkania. Dla młodszych organizowane są półkolonie. Czynne będą baseny, lodowiska, świetlice i domy kultury.

Z zimowego wypoczynku korzysta coraz więcej dzieci wiejskich. Około 10 000 uczniów przyjedzie na ferie do Warszawy, aby poznać się z zabytkami stolicy, odwiedzić muzea, teatry itp. Wakacje dla dzieci wiejskich przygotowano także w innych większych miastach — np. w Krakowie, Poznaniu, Zielonej Górze, Wrocławiu.

Uczniowie szkół średnich rozpoczną ferie 7 lutego. (PAP)

22 bm. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina odbyło się pierwsze w tym roku wodowanie. Na wodę spłynął kadłub kolejnego semikontenerowca o nośności 16 000 DWT. Jest to nowoczesna jednostka do przewożenia drobnych konwencjonalnej i w kontenerach, a także ładunków umieszczonych na paletach i produktach chłodzonych. Ma też ładownię przeznaczoną do przewożenia minerałów luzem.

W tym roku Stocznia Gdańska zbuduje dla armatorów krajowych i zagranicznych 27 statków o łącznej nośności ponad 316 000 DWT. Zwodowanych zostanie 25 kadłubów. Program produkcyjny przewiduje budowę nowoczesnych jednostek rybackich i handlowych, w tym kontenerowców i semikontenerowców. (PAP)

**LAUREACI
„ZŁOTEJ TARKI — 77”**

W Warszawie zakończył się wczoraj XI konkurs jazzu tradycyjnego, w którym wzięło udział 13 polskich zespołów.

„Złota Tarka” w kategorii zespołów otrzymała warszawska „Vistula River Brass Band”; nagrodę indywidualną przyznano Januszowi Kwietniowi klarneście z zespołu „Hot Lips”.

Poza konkursem wystąpili muzycy zagraniczni. (PAP)

W Policach

**Naruszenie przepisów
przyczyną pożaru**

Prokuratura Wojewódzka w Szczecinie skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie zaistniałego 12 października 1976 roku w Zakładach Chemicznych w Policach — pożaru, który spowodował poważne straty w urządzeniach nowego budowanego obiektu.

W śledztwie ustalono, że bezpośrednią przyczyną pożaru było naruszenie podstawowych zasad bezpieczeństwa przeciwpożarowego podczas prac spawalniczych. Stwierdzono także istotne zaniedbania w przeszkoleniu spawaczy, a w tym stawkowanie dokumentacji o przeszkoleniu rzekomo odbytym.

Aktem oskarżenia objęto kilku pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” w Poznaniu, do których obowiązków należało zabezpieczenie przeciwpożarowe procesów spawalniczych oraz nadzór i przeszkolenie spawaczy. (PAP)

Nasza pogodynka

Kilka dni ocieplenia i znowu mróz

W nowej wersji prognozy pogody do 20 lutego br. synopticy Zakładu Prognoz Długoterminowych IMGW przewidują sporo wahań temperatur i typów pogody. W zasadzie sprawdzają się nadal to, co wywrzili na temat tegorocznej zimy nie synoptycy, lecz rolnicy, leśnicy czy rybacy. Zima nadal przebiegać będzie zrykami — od odwilży do mrozów i znów odwilży. A zatem zmienna, kapryśna i ze sporą ilością opadów.

W trzeciej dekadzie stycznia zaskoczyło nas ocieplenie. Temperatura wzrosła w dzień do minus 5 i 0 stopni do 0 i plus 5, zaś minimalna od minus 10 i minus 5 do minus 5 i 0 stopni. Zachmurzenie ma być przeważnie duże i okresami opady — początkowo śniegu, potem deszczu ze śniegiem i deszczu. Możliwe mgły i zamglenia. Wiatry przeważnie u-

**Ślizgawka
na poznańskich
chodnikach i jezdniach**

Wiele poznańskich chodników i ulic przypominało wczoraj ślizgawkę niebezpieczną dla motoryzatorów i przechodniów. Wynika to z poczynionych przez nas obserwacji, a także sygnałów otrzymanych od Cywiliżacji.

Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy w kilku przypadkach, a uniknięto na chodnikach i jezdniach liczne. (b)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W zachodniej połowie kraju opady marzacego deszczu lub deszczu powodującego gołoledź. Na pozostałym obszarze słabe opady śniegu. Lokalnie mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od -3 stopni na wschodzie do +3 na zachodzie, na południu miejscami około +5.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Masowy odzew radzieckiego społeczeństwa na apel władz

**Socjalistyczne współzawodnictwo pracy
o pomyślne wykonanie zadań pięciolatki**

Z szerokim oddźwiękiem i powszechnym poparciem spotkała się w radzieckim społeczeństwie styczniowa uchwała Komitetu Centralnego KPZR, Rady Ministrów ZSRR, Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych i KC Komsomolu w sprawie ogólnonarodowego socjalistycznego współzawodnictwa pracy o pomyślne wykonanie zadań bieżącej 5-latki.

Dokument ten określa założenia programowe współzawodnictwa na wspomniany okres, wytycza główne jego cele oraz ustala zasady organizacyjne. Wszystkie te przedsięwzięcia związane są ściśle z realizacją zamierzeń wytyczonych przez XXV Zjazd KPZR i zawartych w Państwowym Planie Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR na lata 1976—1980. Uchwała podkreśla szczegól-

ne znaczenie inicjatyw podjętych w tej dziedzinie przez klasę robotniczą dla uczczenia przypadającej w bieżącym roku 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Podstawowa dewiza tego masowego i długofalowego ruchu wyrażona jest w hasle: „Pracować lepiej, podnosić efektywność produkcji i jej jakość”. Będzie ono stanowiło zarazem najważniejsze kryterium oceny osiągniętych rezultatów, które mają być sumowane każdego roku i w skali całego 5-lecia. Dla przodujących załóg przewidziano wyróżnienia w postaci przechodzących sztandarów i odznak honorowych, a dla indywidualnych zwycięzców pamiątkowe proporzki i odznaki, dyplomy uznania i nagrody.

Obecnie we wszystkich zakładach pracy Kraju Rad odbywają się zebrania załóg poświęcone omawianiu zadań i nikałających z uchwały.

Tak właśnie rozdziliły się zbiorcze zobowiązania uchwalone na bieżącą 5-latkę przez mieszkańców Moskwy, Leningradu, Kijowa oraz wielu innych miast i obwodów. Tysiące przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych i transportowych zamierza wykonać zakładowe plany 5-letnie o dwa miesiące wcześniej, tzn. do końca października 1980 r. Licz-

Biuro Organizacji w Wiedniu

**OWP zapowiada
dialog z Jordanią**

W Damaszku zakończyło się wczoraj posiedzenie Centralnej Rady Organizacji Wyzwolenia Palestyny, w którego obradach brał udział przywódca OWP — Jaser Arafat. Po spotkaniu przewodniczący Palestyńskiej Rady Narodowej (emigracyjnego parlamentu na lestyńskiego) — Chaled al Fuhum, który przewodniczył obradom, oświadczył, że przywódcy palestyńscy podjęli decyzję o rozpoczęciu z królem Jordani — Husajnem, rozmów na temat stosunków OWP z tym krajem.

Dialog z Jordanią ma toczyć się w oparciu o postanowienia arabskiej konferencji na szczycie, która odbyła się w Rabacie w 1974 r. Na konferencji tej Jordania uznała OWP za jedyne uprawnione do reprezentowania ludu palestyńskiego. Termin rozpoczęcia rozmów z Jordanią nie podano.

Natomiast uczestnicy spotkania nie doszli do porozumienia w sprawie ustalenia dokładnej daty posiedzenia palestyńskiego parlamentu.

W tym tygodniu zostanie otwarte w Wiedniu przedstawicielstwo Organizacji Wyzwolenia Palestyny — oświadczył w sobotę w Damaszku rzecznik organizacji. (PAP)

**Kara śmierci
dla mordercy kobiet**

W Łodzi zakończył się proces przeciwko mordercy trzech kobiet, 38-letniemu Andrzejowi Pietrzkowi, który 11 września ubiegłego roku dokonał — w czasie rabunku — zabójstwa samotnej kobiety, a w kilka dni później w podobnych okolicznościach zamordował dwie dalsze, starsze kobiety.

Sąd Wojewódzki w Łodzi skazał oskarżonego na karę śmierci. Współoskarżeni w tym procesie: Jadwiga Meja skazana została na 11 lat pozbawienia wolności, a brat jej — Jerzy Meja na 2 lata pozbawienia wolności. (PAP)

ne załogi pragną ponadto powitać zbliżającą się 60 rocznicę Wielkiego Października dodatkowym czynem produkcyjnym.

Dzięki szerokiemu zasięgowi czynu produkcyjnego gospodarka narodowa ZSRR otrzymała także w bieżącym roku znaczne, dodatkowe ilości rudy żelaza, węgla, ropy naftowej i gazu ziemnego. Masowy udział w ruchu współzawodnictwa pracy umożliwi również szybsze oddanie do użytku wielu budowanych obiektów przemysłowych i wydobywczych, posiadających kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju Kraju Rad. (PAP)

**15 lutego wybory
przedterminowe w Danii**

Zgodnie z oczekiwaniami, w sobotę — 22 stycznia — rozwiązany został parlament duński (Folketing) i ogłoszono nowe wybory w Danii. Odbędą się one 15 lutego br. Wybory rozstrzygną ostatecznie o losie obecnego mniejszościowego rządu socjaldemokratycznego premiera Ankera Joergensena, który doszedł do władzy przed 2 laty, również w wyniku przedterminowych wyborów.

Obecny kryzys okazał się nie do przezwyciężenia — cho- dziło o uchwalenie nowych ustaw podatkowych. Nikt jednak w Danii nie chciał nowych wyborów, które ponadto niewiele prawdopodobnie zmieniły. Nie przyczynią się zwłaszcza do rozwiązania długotrwałego kryzysu ekonomicznego, wobec którego politycy duńscy są bezsilni. (PAP)

**Wszystko o motoryzacji
na antenie radiowej**

Sprawom motoryzacyjnym, a zwłaszcza problematyce bezpieczeństwa ruchu drogowego poświęcony jest nowy cykl audycji: „Tydzień ekspertów”, który emitować będzie od dzisiaj Polskie Radio.

Audycje tego cyklu nadawane będą w każdym ostatnim tygodniu miesiąca o godz. 11.05 i 18.25 w programie I.

W audycjach tych na listy radiostuchaczy odpowiadają przedstawiciele instytucji, przedsiębiorstw oraz zakładów zajmujących się motoryzacją.

Podczas pierwszego „Tygodnia ekspertów” będą udzielali odpowiedzi przedstawiciele MO, „Pomocy” PZU i Ministerstwa Komunikacji. (PAP)

**Polskie maszyny budowlane
wygrywają międzynarodowe przetargi**

Maszyny budowlane stają się jedną z polskich specjalności eksportowych. Kupuje je już od nas kilkadziesiąt krajów świata, a wśród nich Wysoko Umiejscowione. O dobrej marce, jaką cieszą się na rynkach zagranicznych nałecnie świadczy fakt wygrywania przez nasz przemysł wielkich międzynarodowych przetargów.

Tak np. sukcesem zakończył się niedawny przetarg na dostawę do Libii ponad 100 żuraw uniwersalnych, przeznaczonych do pracy w portach morskich, w których polskie maszyny wyszły zwycięsko w konkurencji z 22 zagranicznymi firmami, należącymi do światowej czołówki producentów żurawi. Wygraliśmy też pod koniec ubiegłego roku międzynarodowy przetarg na dostawę żurawi samochodowych ogłoszony przez indyjską komisję rządową do spraw ropy i gazu, dystansując znane firmy. Przetargi te wygrywaliśmy, mimo iż większość rywalizują-

**☆ AMNESTIA DLA OSÓB UCHYLAJĄCYCH SIĘ
OD UDZIAŁU W WOJNIE WJTNAMSKIEJ ☆
APEL O OSZCZĘDZANIE ENERGII**

**Pierwszy dzień urzędowania
nowego prezydenta USA**

Nowy prezydent USA — Jimmy Carter dotrzymał swej obietnicy z kampanii przedwyborczej i w pierwszym pełnym dniu urzędowania podpisał dekret o amnestii dla osób, które uchylały się od służby wojskowej podczas wojny wietnamskiej.

Dekret nie będzie jednak dotyczył dezertersów z armii, których sprawy władze rozpatrzają indywidualnie. Tak więc wiele osób, które w obawie przed represjami wyemigrowały z USA, będzie mogło powrócić do kraju. Decyzja prezydenta spotkała się z ostrą krytyką w kołach republikańskich. Dekret potępił m. in. senator republikański z Arizony — Barry Goldwater, znany z reakcyjnych poglądów. Senator Edward Kennedy poparł prezydenta Cartera, podkreślając, że amnestia jest „krokiem w kierunku zalecenia ran z wojny wietnamskiej”.

Dekret amnestyjny dotyczy wszystkich przypadków uchylania się przed poborem do armii w okresie od 4 sierpnia 1964 do 28 marca 1973 r.

W piątek wieczorem J. Carter po dwugodzinnej naradzie w Białym Domu z udziałem odpowiedzialnego za sprawy energetyczne Jamesa Schlesingera, przedstawicieli użytkowników energii elektrycznej i koncernów oraz członków Kongresu, zaapelował do społeczeństwa amerykańskiego o oszczędne używanie energii w związku z trudną sytuacją opałową. Wyjątkowo surowa w tym roku zima w Stanach Zjednoczonych, spowodowała nadmierne zużycie paliw, a przede wszystkim gazu ziemnego. Niektóre zakłady przemysłowe ze względu na trudności opałowe zostały zamknięte, co spowodowało pozabawienie pracy ponad 200 000 osób. Prezydent zakomunikował, że rząd kanadyjski zgo-

**Prowokacja przed gmachem
placówki NRD w Bonn**

W sobotę, w godzinach porannych dokonano prowokacji przed gmachem stałego przedstawicielstwa NRD w Bonn. Nieznani sprawcy wybili szyby w drzwiach wejściowych i wrzucili do pomieszczeń przedstawicielstwa pojemnik z gazem trującym, w wyniku czego ucierpiało kilka osób znajdujących się w gmachu.

Stali przedstawiciele NRD w Republice Federalnej Niemiec — Michael Kohl, złożył wizytę kierownikowi jednego z wydziałów Urzędu Kanclerskiego — Juergenowi Ruffusowi i wniósł zdecydowany protest przeciwko temu ekscesowi żądając pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. J. Ruffus wyraził w imieniu rządu RFN ubolewanie w związku z tym incydentem i oświadczył, że zostaną podjęte odpowiednie kroki, celem znalezienia winnych i zapewnienia na przyszłość bezpieczeństwa placówek dyplomatycznych NRD. (PAP)

dził się udzielić USA pomocy i dostarczyć zwiększone ilości gazu ziemnego. Carter zaapelował do Amerykanów o przedstawienie termostatów urządzeń ogrzewczych w swych mieszkaniach na temperaturę 18 stopni Celsjusza lub nawet niższą.

Do zachodniej Europy i Japonii

**Podróż wiceprezydenta
W. Mondale**

Wiceprezydent USA Walter Mondale opuścił wczoraj Waszyngton, udając się w 10-dniową podróż do zachodniej Europy i Japonii. Zegnamac W. Mondale prezydent Jimmy Carter zaznaczył, iż wiceprezydent wyjechał jako jego osobisty przedstawiciel i wśród te matów, jakie poruszy ze swymi rozmówcami, znajdować się będą przygotowania do spotkania przywódów uprzedmiotowionych krajów Zachodu oraz Japonii, które prawdopodobnie odbędą się na wiosnę bieżącego roku i nie będzie się ograniczało do spraw gospodarczych.

Pierwszym etapem podróży wiceprezydenta USA jest Bruksela. (PAP)

W Madrycie

**Faszyści zastrzelili
19-letniego studenta**

Wczoraj w południe w centrum Madrytu ponosił śmierć z ręki faszystowskich terrorystów 19-letni student Antonio Ruiz Garcia, uczestniczący w demonstracji, która zwolano „Stowarzyszenie na rzecz powszechnej amnestii politycznej”. Podczas gdy policja ścigała demonstrantów rozproszonych na małe grupy, do jednej z nich, z odległości kilku kroków otworzyli ogień dwaj ubrani po cywilnemu osobnicy. Niektórzy świadkowie rozpoznali ich jako bojówkarzy faszystowskich organizacji „partyzantów chrystusa króla”.

Jest to druga tego rodzaju zbrodnia terrorystów faszystowskich w ciągu ostatnich kilku miesięcy, popełniona w środkowisku Madrytu; przed kilkoma miesiącami zastrzelono innego uczestnika demonstracji promonetyjnej, również studenta. (PAP)

**Kolejny skandal
w Bundeswehrze**

W ostatnich dniach opinii publicznej RFN poruszył nowy skandal. Według twierdzeń deputowanych opozycji, którzy ujawnili całą sprawę, pragnąc przy okazji wykorzystać ją dla politycznych celów chadecji, piloci samolotów odrzutowych sił powietrznych Bundeswehry jesienią 1975 r. zostali objęci „szczególnym nadzorem” kontrwywiadu wojskowego — MAD.

Socjaldemokratyczny minister obrony RFN — Georg Leber, przeciwko któremu została wymierzona główna krytyka w związku ze sprawą śledzonych lotników oświadczył, że o niczym nie wiedział. Stwierdził też, że akcja kontrwywiadu została podjęta na polecenie byłego dowódcy lotnictwa, generała Waltera Krupinskiego, który zataił ten fakt przed kierownictwem Ministerstwa Obrony.

Sprawa „nadzoru” nad lotnikami zostanie przekazana do rozpatrzenia specjalnej komisji parlamentarnej. Domaga się tego opozycja, a także atakowany przez nią minister G. Leber. (PAP)

„Koziołki”

LOSOWANIE I
6, 13, 22, 24, 35 (40)
Końcówka banderoli 4505
LOSOWANIE II
20, 24, 35, 39, 40 (31)
Końcówka banderoli 04505

„Toto-Lotek”

LOSOWANIE I
7, 8, 14, 37, 46, 48 (40)
LOSOWANIE II
4, 8, 15, 24, 33, 34
Końcówka banderoli 4355

GŁOS WIELKOPOLSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Keczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 65-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Więcej dla rolników więcej od rolnictwa

Po raz drugi po VII Zjeździe i po raz drugi w bieżącym roku na porządku obrad plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego znalazły się problemy rolnictwa, a zatem wyżywienia narodu. Fakt ten ma wielką wymowę. Potwierdza raz jeszcze, że partia niezwykle troskliwie podchodzi do rozwiązywania wszystkich problemów zaopatrzenia rynku w możliwie najkrótszym czasie. Tak też był główny tenor obrad VI Plenum.

Przypomnijmy zatem niektóre tylko warunki i przedsięwzięcia, które powinny przy-

nieść odczuwalną przez całe społeczeństwo poprawę.

Poprzednią pięcioletnią zamknęliśmy istotnymi sukcesami. Obecnie chodzi o to, aby całą dekadę lat siedemdziesiątych zamknąć 37-38-procentowym wzrostem globalnej produkcji rolnictwa. Jest to zadanie trudne, czemu dał wyraz Edward Gierk, ale możliwe do wykonania. Dlatego VI Plenum zastanawiało się nad wykorzystaniem wszystkich możliwych rezerw w rolnictwie polskim — zwłaszcza tych najprostsz-

ych. M. in. gra idzie o wykorzystanie każdego ara ziemi ornej, każdego stanowiska dla chowu zwierząt rzeźnych, każdego traktora i każdej maszyny, każdego kilograma nawozów sztucznych. Trzeba — mówi o tym uchwała Plenum — rozwinąć na jeszcze większą skalę ruch tradycyjnej wiejskiej gospodarności, trzeba

być znacznie większym szankiem odnosić się do samej ziemi i do pracy rolników, trzeba wreszcie w zdecydowanie większym stopniu szanować czas rolnika, by ulżyć mu w jego jakże odpowiedzialnej wobec całego narodu pracy. Trzeba także, z czym skierowało się plenum do organizacji partyjnych, administracji państwowej i organizacji samorządu chłopskiego, rozwinąć klimat dla wszelkich inicjatyw społecznych, których na wsi polskiej nie brakuje, a które muszą zawsze i w każdym pojedynczym przypadku być wsparte mądrymi decyzjami mi ołniw najniższego szczebla. W tej grze o interesy wsi i interesy ludzi miast idzie również o jak najbardziej ekonomiczne wykorzystanie każdej złotówki na inwestycje w rolnictwie, obojętnie czy pochodzi ona z kasy państwowej, czy też z kieszeni rolników indywidualnych.

VI Plenum Komitetu Centralnego raz jeszcze, w ślad za uchwałami XV Plenum, VII Zjazdu, IV Plenum i ustaleń zawartych w Narodowym Planie Gospodarczym do roku 1980, podkreśliło, że tylko w warunkach większej gospodarności, wzrostu inicjatyw społecznych, obojętnie czy pochodzi ona z kasy państwowej, czy też z kieszeni rolników indywidualnych.

VI Plenum Komitetu Centralnego raz jeszcze, w ślad za uchwałami XV Plenum, VII Zjazdu, IV Plenum i ustaleń zawartych w Narodowym Planie Gospodarczym do roku 1980, podkreśliło, że tylko w warunkach większej gospodarności, wzrostu inicjatyw społecznych, obojętnie czy pochodzi ona z kasy państwowej, czy też z kieszeni rolników indywidualnych.

dów zostanie przeznaczonych na meliorację i zaopatrzenie wsi, na budownictwo pomieszczeń inwentarskich oraz rozbudowę transportu rolniczego. W tym pięcioletnim planie się doprowadzenie wody z wodociągów do wszystkich PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych oraz do 50 procent gospodarstw indywidualnych. Zamie- rza się także zmniejszyć 4 mln hektarów gruntów rolnych i użytków zielonych. W latach 1976-80 rolnictwo polskie wzbogaci się o 750 000 traktorów, z czego większość będzie posiadać znak licencyjny, a także 50 000-55 000 kombajnów do zbierania ziemniaków i buraków. Dalej program przewiduje zbudowanie do roku 1980 trwałych silosów o łącznej pojemności 17 mln m sześciennych, z czego w gospodarce indywidualnej — 4 mln m sześciennych.

Ta ofensywa na wielu odcinkach powinna już w tym roku przynieść pierwsze poważniejsze rezultaty.

Ale jednocześnie trzeba pamiętać, że na lepsze urodzaje nie pracuje tylko sama wies, w każdym razie nie tylko rolnik. Na urodzaje w coraz poważniejszym stopniu pracuje miasto, a więc przemysł, transport i inne działy gospodarki. VI Plenum z satysfakcją stwierdziło, że klasa robotnicza dobrze rozumie te związki i że w rezultacie jej produkcyjnych inicjatyw wies polska otrzymała więcej nawozów, maszyn, materiałów budowlanych, artykułów rolnospożywczych.

Oczywiście w krótkim komentarzu nie można wyczerpać wszystkich złożonych problemów dalszego rozwoju rolnictwa i całego kompleksu żywnościowego, bo problemów tych jest ogromna ilość. Wiele o tym każdy rolnik uprawiający w pocie czoła swoją ziemię i wie o tym każdy mieszkaniec miasta oglądający te problemy chociażby przez pryzmat rynku. Partia raz jeszcze stawia sprawę jasno: przejść do trudniejszego etapu, do niekorzystnych warunków klimatycznych, są, mogą i muszą być przewidywane. Zarazem partia raz jeszcze potwierdza: więcej od rolnictwa, ale więcej dla rolnictwa, więcej od każdego rolnika, ale więcej dla każdego rolnika — przede wszystkim więcej dla rolników dobrych, dających do narodowego spichlerza więcej owoców swojej ziemi. To hasło wytycza politykę na przyszłość, która od roku 1971 — tj. od VI Zjazdu — cechuje we wszystkich decyzjach konsekwencja i trwałość.

JERZY KOCHAŃSKI

Zapowiedź rozpoczynającej się dzisiaj wizyty w Indiach I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edwarda Gierka, zarówno w Polsce, jak i na Półwyspie Indyjskim wywołała żywe zainteresowanie. Zwróciła uwagę prasy światowej. Nie dziwnego. Jest to pierwsza w dotychczasowych stosunkach polsko — indyjskich wizyta I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR w Delhi. Rozmowy polityczne, które przeprowadzi w Indiach Edward Gierk, będą miały znaczenie nie tylko dla dalszych — tradycyjnie już dobrze układających się — stosunków polsko — indyjskich, ale również mogą odbić się szerokim echem w całej Azji południowo-wschodniej.

Indie, choć oddalone o tysiące kilometrów od naszego kraju, zawsze budziły szczerą sympatię Polaków. Siedliśmy z wielką uwagą rozwój tego kraju po uzyskaniu niepodległości. Zawsze też w naszych dotychczasowych stosunkach dwustronnych wyczuwaliśmy szczerą nutę przyjaźni i wzajemnego szacunku. Tak było od początku nawiązania kontaktów dyplomatycznych w dniu 30 marca 1954 roku. Od tego czasu nie było roku, by we wzajemnych kontaktach nie odnotowano ważnych ustaleń, rzucających zarówno na rozwój wewnętrzny obu krajów, jak też — w swej wymowie politycznej — na sytuację międzynarodową. Na rozwój systematycznych stosunków dwustronnych wpływała m. in. — obok autentycznej chęci współpracy — stała wymiana wizyt wybitnych postaci życia politycznego obu krajów, w wyniku których zawiano porozumienia gospodarcze i podpisywano doniesienia polityczne. Dziś Indie, traktując partnerstwo w kategoriach ekonomicznych, są pierwszym kontrahen-



Fragmenti Śródmieścia w Benares nad Gangesem.

Fot. — CAF

Polska — Indie

Dialog wzajemnie korzystny

tem Polski spośród krajów rozwijających się. Znakomicie i w duchu pełnego zrozumienia rozwijała się również współpraca polska z Indiami na płaszczyźnie międzynarodowej, o czym świadczą liczne przykłady.

W latach 1954 — 1975 Polska i Indie aktywnie włączały się w rozwiązywanie skomplikowanych problemów Azji w ramach Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Indochinach. Jednocześnie interesujące i pełne realizmu polityczne inicjatywy Indii na arenie międzynarodowej,

zmierzające do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa, zawsze były w centrum naszej uwagi. Z kolei polskie propozycje o znaczeniu międzynarodowym znajdowały zrozumienie i poparcie Indii. Zarówno Polska, jak i Indie — dając temu wyraz publicznie we wspólnych oświadczeniach — zajmowały zbliżone bądź te same stanowiska w wielu kluczowych problemach dotyczących wojny i pokoju, jak to np. miało miejsce przy ocenie politycznej — militarnej sytuacji na Bliskim Wschodzie w roku 1967, czy też problemu wietnamskiego.

Wspólne stanowisko zajmowały również oba kraje, wielokrotnie ocenając ogólny rozwój sytuacji światowej. Dobrym tego przykładem może być treść wspólnej deklaracji o przyjaźni i współpracy między Polską i Indiami, podpisanego cztery lata temu w czasie wizyty premiera Piotra Jaroszewicza w Indiach w styczniu roku 1973. W dokumencie wówczas, przy tym, strony opowiedziały się m. in. za umacnianiem zasad pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych i politycznych, za poszanowaniem integralności terytorialnej, za nieingerencją w sprawy wewnętrzne oraz za niestosowaniem siły ani groźby jej użycia w stosunkach międzynarodowych.

W odniesieniu do Europy, strony powitały wówczas pozytywny rozwój sytuacji, zmierzający do ustanowienia w tej części świata trwałego pokoju i stworzenia warunków konstruktywnej współpracy na bazie uznania istniejących granic i wyrzeczenia się siły lub groźby jej użycia. Warto tu zauważyć, że myśl zawarta w deklaracji polsko — indyjskiej została dwa lata później potwierdzona w Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Indie również w pełni doceniły sens i zasadność układu polsko — RFN, który wpłynął nie tylko na stabilizację stosunków PRL — RFN, ale również całości kształtu stosunków w Europie. We wspomnianej deklaracji strona polska wysoko oceniła również inicjatywę podejmowaną przez Indie, zmierzającą do normalizacji stosunków na Półwyspie Indyjskim.

Miarą szacunku, jakim cieszy się nasz kraj w Delhi, było uznanie wyrażone przez Indii dla polskiego projektu uregulowania konfliktu indyjsko — pakistańskiego w roku 1971, przedstawionego przez Polskę w Radzie Bezpieczeństwa.

Przykładów wzajemnego przenikania myśli politycznej obu krajów można by przytoczyć wiele, tak zresztą jak wiele jest punktów styczności w życiu Polski i Indii. Wizyta I sekretarza KC PZPR w Indiach, a więc w państwie, które w Azji południowo-wschodniej odgrywa coraz większą rolę wiodącą tak pod względem gospodarczym, jak i politycznym, wpłynęło nie tylko na rozwój dalszych dwustronnych stosunków, ale bezdłbie miała również wymiar międzynarodowy.

HENRYK ZAGĄNCZYK

STRONA

GŁOS — 24 | 1977

3

W kwietniu br. wprowadza się w Polsce „czas letni“

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, ogłoszoną w pierwszym tegorocznym numerze Monitora Polskiego, po kilkuletniej przerwie wiosna br. wprowadzony zostanie w Polsce tzw. czas letni. Bedzie on obowiązywał od godziny 1 w nocy 3 kwietnia br. aż do godz. 2 w nocy 25 września br. Tak więc, w nocy 3 kwietnia o godzinie pierwszej przesuniemy wskazówki zegarów na godzinę drugą, a jesienią br. odwrócimy te operacje, przesuwając wskazówki zegarów w nocy 25 września o godzinę drugą na pierwszą.

Dwa „czasy” w ciągu roku wprowadzaliśmy wzorem wielu krajów europejskich w latach 1957-64. System ten ma swoje wady i zalety. Wówczas decydował o tym napięty bilans energetyczny, a jak wiadomo wprowadzenie czasu letniego i zimowego dało wielkie oszczędności w dziedzinie energetyki. Nasze ówczesne wyjście z impasu energetycznego spowodowało, że w publicznej dyskusji, na ten temat zwyciężyły racje, przemawiające za utrzymywaniem w ciągu całego roku jednego czasu. Teraz mamy sytuację inną. Surowce energetyczne poszły w cenę. Poza tym w związku z niesłychanie dynamicznym wzrostem zapotrzebowania na energię elektryczną nasza energetyka znów przetrzymuje pewne kłopoty. Wymagało to ponownego skalkulowania strat i zysków tej operacji i wynik okazał się jednoznaczny: będziemy mieli czas letni, mimo że w dziedzinach „pozaenergetycznych” widać się to będzie z pewnymi kłopotami i kosztami.

Polska nie jest jedynym krajem europejskim, który latem przesuwając będzie wskazówki zegarów. W ubiegłym roku np. „czas letni” wprowadzono już we Francji. Obecnie myśli się o tym również w Belgii, Holandii, Luksemburgu, RFN i w Szwajcarii, w 1974 po kryzysie naftowym „czas letni” wprowadzono także w USA.

PAP

Przygotowania do VI Zjazdu ZHP

Krzewić gotowość do rzetelnej nauki i pracy

W marcu br. odbędzie się VI Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego — organizacji skupiającej dziś blisko 3 mln członków i cieszącej się z racji atrakcyjnego programu pracy wysokim społecznym uznaniem i sympatią. O głównych problemach przedjazdowej dyskusji toczącej się we wszystkich harcerskich ogniwach informuje naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski.

W powszechnej debacie poprzedzającej kolejny zjazd ZHP — powiedział — m. in. naczelnik Związku — bilansowany jest niemały dorobek ideowy, wychowawczy i społeczny organizacji oraz rejestrowane te wszystkie sprawy i problemy, które wzbogacają program działania na następne lata. Na konferencjach chorągwiowych ZHP wybrano tysiąc delegatów, którzy na zjeździe reprezentować będą 130-tysięczną rzeszę instruktorów oraz ponad 700 000 członków drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej.

Z dotychczasowego przebiegu dyskusji wynika jednoznacznie, iż ZHP kontynuować będzie realizację wielu cennych przedsięwzięć takich jak: „Operacja Bieszczady-40”, turnieje wiedzy obywatelskiej.

Istotnym nurtem refleksji członków ZHP nad perspektywami działania związku stanowią problemy aktywnego udziału w przemianach dynamicznie zachodzących w systemie narodowej edukacji. Ognia ZHP chcą lepiej spełniać rolę przedstawicieli społeczności uczniowskiej, inicjatorów poczyną — stających pogłębianiu wiedzy społeczno-politycznej uczniów i rozwoju wi samorządności itp.

Najistotniejszy i najczęściej dyskutowany kraj zagadnień wiąże się z określeniem miejsca i roli ZHP w realizacji zadań wynikających z dalszego rozwoju socjalistycznej oświaty. W harcerstwie szuka się obecnie odpowiedzi na pytania mające zasadnicze znaczenie w życiu młodego obywatela: jak krzewić gotowość do rzetelnej, solidnej pracy i nauki?

PAP

Moda z rąk chałupników

Moda na dzianiny trwa: są praktyczne dla każdej pici i każdego wieku. Te, które odpowiadają gustom ogółu klientów, idą od ręki, jak wo- do i wciąż ich za mało. Co zrobić, aby w sklepach można było przebierać tylko w rzeczach ładnych? Produkcować więcej i dobrze. Przemysł kluczowy wspomaganý jest przez drobniejsze zakłady spółdzielcze. Jednym z nich jest Spółdzielnia Pracy Usługowo — Wytwórcza „Dziwiar” w Pyzdrach, w województwie konińskim.



do lat 12, a więc bardzo poszukiwane.

„Dziwiar” coraz bardziej doskonalą i urozmaica swoją produkcję, przede wszystkim starając się swoimi wyrobami nasycić własny rynek, czyli województwo konińskie. Ponad 90 procent produkcji zakwalifikowane jest do pierwszego gatunku; w tym roku — jak mówił nam prezes spółdzielni, Jan Zakowski — zatoga ubiega się o znak jakości dla jednej z damskich bluzek.

Zakład powstał ponad 22 lata temu, dzięki utworzeniu Funduszu Aktywizacji Małych Miast. Nie wykorzystana gozelnie zaadaptowano na pomieszczenia produkcyjne, zatrudniono wiele kobiet — w

tych liczną grupę chałupniczek — rozwiązując w ten sposób ważny problem zatrudnienia w Pyzdrach — i przystąpiono do produkcji: haftowane firanki, serwety siatkowe, swetry. Do dziś przetrwało dziewiarstwo, jako że popyt na nie jest największy. Od 10 lat wyrabia się tu różnego rodzaju swetry, pulowery, zakłady, komplectki dziecięce, rekawiczki wełniane. Przejęto z „klucza” dzianiny grube. Pracę ręczną za- stąpiły maszyny, podniosły się kwalifikacje kobiet, wzornictwo stara się dostosować do potrzeb rynku.

We wszystkich zakładach, produkujących konfekcję czy galanterię, gwarancją powodzenia jest nadążanie za modą. Spółdzielnia, o której mowa, ma z tym nieco kłopotów.

Od opracowania modelu do wdrożenia go do produkcji upływa co najmniej 3 miesiące. Nawet w przypadku drobnej zmiany — pół golfu na modniejszy golf. Procedura za zatwierdzania wzorów jest bardzo skomplikowana. Zanim nowy model (bez względu na to czy opracowany w Pyzdrach czy przygotowany przez ośrodek wzornictwa przy Krajowym Związku Spółdzielczości Rękaw w Łodzi) trafi

do produkcji, musi przebrnąć od Łodzi do Warszawy i z powrotem — przez liczne komisje: dokumentacji, kalkulacji, norm, analiz; musi być zasięgnięta opinia handlu, zaakceptowana cena. Zdarza się, że nie zdąży na czas trafić na giełdę i... zastarzeje się. Ta procedura wymaga więc usprawnienia.

Czy istnieją w „Dziwiarce” jeszcze rezerwy ilościowe i jakościowe? Na pewno tak. Na przykład gdyby surowiec od jednego z dostawców — „Ani luxu” z Jeleniej Góry — był starannie, równomiernie barwiony; gdyby nie psuły się tak często nowoczesne w swoim

założeniu maszyny-automaty, produkowane przez Zakłady Urządzeń Technicznych w Łodzi. W ramach modernizacji i wymiany parku maszynowego spółdzielnia w Pyzdrach otrzymała ich w ubiegłym roku 10. Miały uczynić pracę ko- biet lżejszą i wydajniejszą, niestety, awarie zespołów powodują częste przestoje. W tym roku przybędzie dalszych 10 maszyn, ale innego typu; może spisać się lepiej i uda się przekroczyć plan.

ZOFIA DOHNKE



Zanim bluzeczki trafią na sklepowe półki, prezentują je pracownice „Dziwiar”.

Fot. — H. Kamza

TEATRY

KABARET „TEY” (ul. Widna 3) — g. 18.30 i 21.30.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Synowie szeryfa” (USA 12 l.), g. 16, 18, 20 „Oddział” (USA 15 l.), KDF PAŁACOWE — g. 16 Impreza noworoczna dla dzieci, g. 19.30 „Mr. Majestek” (USA 15 l.), APOLLO — g. 12.30 — seans zamknięty, g. 15.30 — „Podróż Sindbada do złotej krainy” (amer. ang. b.o.), g. 17.30, 20 „Czerwone ciernie” (pol. 15 l.), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Tędrówka” (pol. 12 l.), GONG — g. 10, 12.30 — seans zamknięty, g. 15.30, 17.30, 20 „Sędzia z Teksasu” (USA 18 l.), GRUNWALD — g. 17, 19 „Mężczyzna, który mi się podoba” (fr. 15 l.), GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Gdzie się podział VII konia” (fr. b.o.), g. 20 „Bez wyraźnych motywów” (fr. 15 l.), KOSMOS — g. 17.30 MDKF „Klasy” — seans zamknięty, g. 20 „Zagłada Japonii” (jap. 12 l.), MALTA — g. 17 — seans zamknięty, g. 19 „Złoto dla uchwalonych” (USA-jug. b.o.), MINIATURA — g. 15.30, 17.45, 20 „Sześć” (USA 15 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Przepraszam, czy tu biją?” (pol. 18 l.), g. 20 — seans zamknięty, OSIELE — g. 16 „Weronika w krainie czarów” (rum. b.o.), g. 19 „Kangur” (weg. 15 l.), PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.), RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Ludzie godni szacunku” (wł. 18 l.), TĘCZA — s. zamkn. DKF „Hilpoli” — g. 10, 16 „Ostatnia ofiara” (radz. 12 l.), g. 12, 14, 18, 20 „Stróż plaży w sezonie zimowym” (jug. 15 l.), WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Nie ma dymu bez ognia” (fr. 18 l.), ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-16.

W trosce o poprawę warunków życia mieszkańców

W minioną sobotę, na sesji Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, radni zatwierdzili plan społeczno-gospodarczego rozwoju i budżet miasta na rok 1977. Sesje, w której uczestniczyli także wojewoda poznański — Stanisław Cozas, przewodnił przez wodniczący MRN, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świątka.

Główne, tegoroczne zadania społeczno-gospodarcze, dzięki realizacji których nastąpi dalsza poprawa warunków bytowo-socjalnych mieszkańców, przedstawił prezydent Poznania — Władysław Sieboda. Omawiając podstawowe założenia rozwoju miasta mówca podkreślił, że są one — w porównaniu z 1976 r. — znacznie większe. Dotyczy to niemal wszystkich dziedzin naszej gospodarki. Wartość np. sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług poznańskiego przemysłu uspołecznionego ma wynieść w tym roku ponad 84 mld zł (wzrost o 7,7 proc. w porównaniu z 1976 r.). Poprawia się też warunki obsługi mieszkańców przez dalszy rozwój sieci handlowej i gastronomicznej. W tym roku można liczyć na otwarcie m. in. 24 sklepów i 13 placówek gastronomicznych. Dla poznańskich

DZURY

SZPITALA: interna, chirurgia, neurologia — ul. Lutycka; chirurg, ginekologia — ul. Krysiwiczka 7; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-17; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-389; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Stowarzyszenia Czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 922-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 18, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Rozmaitości instrumentalne z Poznania; 9.05 Po jednej pióreczce; 9.25 Pieśni i tańce ZSRR; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 Niezapomniane stroje; 10.35 „Chłopi” — fragm. pow. W. Reymonta; 10.40 Jazdowe grupy wokalne; 11.12 Górnik — eksprez muzyczny; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Zima w pióreczce; 13.05 Śpiewa A. Celentano; 13.15 Dem i my; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa; 14.00 Muzyka dawnej Warszawy; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Jan Ptaszyn-Wroblewski przedstawi; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Słynne arie taneczne — G. Miller; 18.00 Muzyka i Aktualn.; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Twórcy muz. filmowej; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Koncert żywych; 21.15 Aktozji i piosenki; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.20 Przeboje z musicali; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Piosenki do tekstów I. Iredyńskiego; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Festiwal Old Jazz Meeting — rep. 3.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od miniatu ry do uwertury; 8.35 My 77 — aud. Studia Młodych; 8.45 Muz. spod strzechy — Kaliskie; 9.00 M. Horszowski z Ork. „Pro Musica” w Wiedniu gra i konc. fortepianowy e-moll op. 11 F. Chopina; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Kolejny panna Paska” — montaż pamietników dwu szlachciców z XVIII wieku; 10.20 Recital z nagrań harfistki Susan McDonald; 10.40 Z robotniczego rodowodu; 11 F. Poulenc: Sinfonia; 11.35 Postępn. dom. nowoż. czesność; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Deszcze w obcym mieście” — fragm. opow.; 12.45 F. Schubert: III Trio Es-dur na

Jarmark różności w hali MTP nr 1

Młodzi miłośnicy gier sportowych i zręcznościowych będą mogli już od dzisiaj brać udział w zajęciach rekreacyjnych, które dla nich przygotowali „Sztab Zima 77”. Odbywać się one będą w czasie zimowych wakacji, codziennie w godzinach od 10 do 19 w hali nr 1 Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. Głogowskiej. (bg)

Recital J. Połomskiego

Po dłuższej nieobecności na estradach Poznania, dzisiaj wystąpi na scenie Opery im. Stanisława Moniuszki z recitalem Jerzy Połomski. Piosenkarz przy akompaniowaniu grupy „Ptaki” zaprezentuje dwukrotnie (o godz. 17 i 20) najnowszy swój program, który poprowadzi Irena Dziedzic. (w)

Z sesji MRN w Poznaniu

W trosce o poprawę warunków życia mieszkańców

W minioną sobotę, na sesji Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, radni zatwierdzili plan społeczno-gospodarczego rozwoju i budżet miasta na rok 1977. Sesje, w której uczestniczyli także wojewoda poznański — Stanisław Cozas, przewodnił przez wodniczący MRN, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świątka.

Główne, tegoroczne zadania społeczno-gospodarcze, dzięki realizacji których nastąpi dalsza poprawa warunków bytowo-socjalnych mieszkańców, przedstawił prezydent Poznania — Władysław Sieboda. Omawiając podstawowe założenia rozwoju miasta mówca podkreślił, że są one — w porównaniu z 1976 r. — znacznie większe. Dotyczy to niemal wszystkich dziedzin naszej gospodarki. Wartość np. sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług poznańskiego przemysłu uspołecznionego ma wynieść w tym roku ponad 84 mld zł (wzrost o 7,7 proc. w porównaniu z 1976 r.). Poprawia się też warunki obsługi mieszkańców przez dalszy rozwój sieci handlowej i gastronomicznej. W tym roku można liczyć na otwarcie m. in. 24 sklepów i 13 placówek gastronomicznych. Dla poznańskich

Cz. Chruszczewski w „literackiej”

W cyklu poniedziałkowych wieczorów autorskich, organizowanych w kawiarni „Literackiej” przy Starym Rynku w Poznaniu, dzisiaj ze swymi czytelnikami spotka się znany pisarz Czesław Chruszczewski — prezes Poznańskie

Jakość i wybór pieczywa — w reporterskich obserwacjach

Z niejednego pieca chleb jedliśmy w sobotę rano

Co kupujemy rano? Przede wszystkim te produkty, które są podstawą sniadania, a także większości posiłków w ogóle, a więc mleko oraz chleb i bułki. Coraz szerzej korzystamy z usług dostarczania mleka do mieszkań, w pieczywo natomiast musimy — przed pójściem do pracy czy szkoły — zaopatrzyć się sami. Jaka jest jego jakość,

czy dostawy są wystarczające i stwarzają możliwości wyboru, wreszcie — czy pieczywo dowożone jest na czas? Na te pytania szukaliśmy odpowiedzi w minioną sobotę w godzinach od 6 do 8. Oto spostrzeżenia z reporterskiego rajdu po 14 sklepach na terenie Rataj, Wildy, Winograd i Jeżyca.

„Sam” na Osiedlu Jagiellońskim przy ul. Wiołarskiej: Na pytanie: czy jest świeży chleb? — pada odpowiedź: dzisiaj przywieziony. I wszystko się zgadza, ale... O godz. 5.30 z Piekarni nr 2 przy ul. Dzierżyńskiego dostarczono 120 bochenków chleba „Mazowieckiego”, 60 — „Warszawskiego”, 300 kawiorów, 1000 bułek po 60 groszy i 500 tzw. śniadaniowych po 90 gr. Jest to jednak dostawa z piątkowego wypieku. Skutek taki, że już teraz pieczywo jest dalekie od świeżości, a za kilka godzin będzie po prostu stare. Tak, jak 300 bochenków chleba zamówionych na sobotę, a przywiezionych w piątek.

„Sam” na Osiedlu Jagiellońskim 52/53: Sytuacja prawie identyczna. O 5.30 z Piekarni nr 2 dostarczono m. in. 240 chlebow „Mazowieckich”, 300 kawiorów, 2000 bułek po 60 gr. Już na pierwszy rzut oka widać, że pieczono je przynajmniej przed kilkunastu godzinami. Nie jest to więc oferta zachęcająca; po dobie, jak 300 bochenków chleba przywiezionych w piątek, z przeznaczeniem na... sobotę. Odnajdujemy wszakże i pozytywne fakty: o 7.40 ze wspomnianej piekarni nadszedł transport 140 chlebow „Mlecznych”, 20 — „Zakopiańskich”, 1200 — „Mazowieckich” oraz innych, tak świeżych, że niemal gorących.

„Supersam” BETA na Osiedlu Piastowskim: Oferuje się prawdziwie bogaty wybór pieczywa — bułek oraz chlebow („Pszenny”, „Razowy”, „Pumpernikiel”, „Warszawski”, „Turystyczny”, „Mazowiecki”, kawiorów itp.) — szkoda jedynie, że twardego i nieswieżego. Klienci przebiegają, kręcą głowami i odchodzą z pustymi reklamami. Trudno się dziwić. Od jednej z mieszanek osiedla uzyskujemy informację, że w piątek, tuż przed zamknięciem „super samu” (!), przywieziono ciepły jeszcze chleb. Kto zdążył — ten kupił. Dzisiaj, ten sam chleb jest już prawie chłodny.

„Sam” przy narożniku ulic Rolnej i Traugutta: O 5 rano z Piekarni nr 2 dostarczono 300 chlebow „Mazowieckich”, 1000 bułek po 60 gr i 200 tzw. śniadaniowych po 90 gr. Pieczywo to leży na półkach i może tak doczekać spokojnej starości, albowiem daleko odbiega od pojęcia świeżo. Również piątkowy wypiek.

„Równości” przy ul. Traugutta: Dostarczono 120 chlebow, 300 bułek oraz 70 kawiorów; te ostatnie sami kupowaliśmy w piątek. Wówczas były wprost wyśmienite. A w sobotę?

„Megasam” — największy sklep spożywczy Wino-grad, w którym zaopatrują się tysiące mieszkańców Osiedla Kosmonautów i Kraju Rad: Bułki w miarę świeże, podobnie jak bułeczki mleczne i kawiorki. Jest chleb „Mleczny”, „Mazurski” (razowy), „Pumpernikiel”. Jednak najbardziej poszukiwany zwykły chleb żytni jest twardy („Jak zwykle” — mówią klienci), chociaż „do piero co przywieziony”.

Osiedle Wielkiego Października, sklep spożywczy w sąsiedztwie wieżowców 9, 10, 11: Zarówno bułki, jak i chleb są „z nocy”, co praktycznie znaczy stwardniałe już w chwili kupowania.

Osiedle Wielkiego Października, „sam” spożywczy przy ulicy Słowiańskiej (kompleks pawilonów handlowo-usługowych): Chleb w dużym wyborze — pszenny, żytni, razowy, cóż z tego, skoro twarde na tyle, że gospodynie rezygnują z kupna. Bułkom też daleko do chrupiącej świeżości. Natomiast naprawdę pachnący i ciepły jest chleb „Gospodarski”. Rozchodzi się też błyskawicznie.

Osiedle Przyjaźni — „super sam”: Jest kilka gatunków razowa, nie najświeższe bułki i zdecydowanie czerstwy chleb żytni. Podobno „od rana” był świeży „Zakopiański” ale się skończył.

Osiedle Przyjaźni „sam” przy narożniku Słowiańskiej i Oziminy, zwany przez mieszkańców „blaszakiem”: Chleb stary, a panie z obsługi mówią, że świeży będzie dopiero około południa; bułki też twarde i w jednym gatunku.

Sklepik przy ulicy Dąbrowskiego 25: Spora kolejka, a więc jest świeży chleb. Tyle, że tylko „Zakopiański” i „Wiejski”.

Sklepik z pieczywem przy ulicy Dąbrowskiego 43: Są świeże bułki, chleb nocny, ale stosunkowo świeży, szczególnie „Warszawski”, opakowany w folię.

Kraszewskiego 3, sklep spożywczy: Jest świeże pieczywo, bo nocne, jak prze konuje nas sprzedawczyni, to przecież świeże.

Sobotnie obserwacje nasunęły nam bardzo wiele refleksji; i uwag, ograniczyć się tu do najistotniejszych:

▲ Kierownicy sklepów oraz klienci zgodnie twierdzą, że największe kłopoty ze świeżym pieczywem występują właśnie w soboty. Część zamówień na ten dzień dostawcy realizują już w piątek, natomiast w sobotnich godzinach rannych w zdecydowanej większości przywożą także pieczywo wypiekane poprzedniego dnia. Można, to oczywiście, tłumaczyć ograniczonymi zdolnościami produkcyjnymi poznańskich piekarń. Wszakże tworzenie takich zapasów o tyle mija się z celem, że w godzinach rannych niewiele korzysta ze „starej” oferty i woli pofatygować się do sklepu raz jeszcze, by kupić prawdziwie świeży towar. A jeżeli jeszcze piątkowy chleb poleży do poniedziałku — wówczas jest to stracony trud i surowiec. Czy istotnie sprawa jakości pieczywa, które oferuje się w sobotę rano musi stanowić bledne koło?

▲ Warto chyba — przynajmniej z myślą o sobocie — odrzucić nieco proporcje w gatunkach dostarczanego pieczywa. Są przecież chleby o dłuższej trwałości, które nie starzeją się tak szybko i klient ci — co potwierdzają nasze obserwacje — kupują je chętnie. Może więc, skoro konieczne jest tworzenie zapasów, czynić je właśnie z tego rodzaju pieczywa?

▲ Nasi czytelnicy oraz klienci, z którymi rozmawialiśmy, wyrażają zastrzeżenia co do receptury niektórych gatunków pieczywa. Nie naszą rzeczą jest opiniowanie, czy jest ona dobra czy zła. Faktem natomiast, jest, że np. bułki „śniadaniowe” bardzo szybko tracą swą świeżość, a chleb „Mazowiecki”, rano ciepły jeszcze, po południu staje się częstokroć twardy. Rozumiemy, że ogromny wpływ ma tutaj sposób przechowywania pieczywa. Jednak — czy tylko? (ten, res)

tu się sprzedaje

Niedzielnym przedpołudniem na GIELDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema w Poznaniu panował znaczny ruch, wiele też proponowano wozów na sprzedaż; ogólnie jednak oferty były raczej tradycyjne.

Zaobserwowaliśmy dużą liczbę „Trabantów”, wycenianych nadal bardzo „odważnie”: 138 000 (1976), 120 000 (1975), 110 000 (1974), 90 000 (1972) oraz 53 000 zł (1965 — cena pozornie niska, ale samochód stary i w nie najlepszym stanie).

Wiele było także „Flatów” 126p, za które żądano: 124 000 (1976), 120 000 (1976) oraz 100 000 zł (1975). „Fiat” 125p z silnikiem 1300 ccm oferowano za 110 000 (1969) oraz 157 000 zł (1973), natomiast z silnikiem 1500 — za 190 000 (1974) oraz 235 000 zł (MR 76). „Fiat” 127p proponowano za 175 000 zł (1974).

„Syrenę” 103 wyceniono na 43 000 zł (1965 — zabany wygląd), 105 — na 85 000 (1974), a 105L — na 127 000 (1976). „Skodę” S100 oszacowano na 140 000 (1970), „Zastawę” 1100P — na 220 000 (1975), „Zastawę 750 — na 75 000, a „Volksvagen” — 1600 Variant — na 135 000 zł (1966).

INFORMACJA EXTRA: Duże zainteresowanie wzbudzał mikrobusik „Fiat”, wyceniony na 105 000 zł (rocznik 1970, plus dopisek: „lub zamienię na osobowy”).

Sobotnie południe było wyjątkowo mroźne, toteż niezbyt atrakcyjnie przedstawiała się o tej porze oferta TARGOWISKA JEZYCKIEGO.

Przeważały jabłka i gruszki. Te pierwsze — w cenach: 6, 10, 12, 15 oraz 18 zł; drugie — po 12 zł za kilogram. Kilogram kwazzonej kapusty kosztował 9,50 zł, a kiszonych ogórków — 25 zł. Marchew kupić było można po 6 oraz 8 (zdecydowanie ładniejsza) złotych za kilogram. Pietruszki sprzedawano po 13 zł za kilogram, białą kapustę — po 5 zł, buraki — po 6 zł, a cebule — po 10 zł za kilogram.

Pęczek włoszczyzny kosztował 7 zł, a zielonej pietruszki — 6 zł. Zauważyliśmy ponadto chrzan — 15 zł za słoik oraz buraczki z chrzanem — w tej samej cenie.

Pomimo mroźnej aury nie było kłopotów z nabyciem kwiatów. Tulipany kosztowały 25 zł, goździki — 12, gerbery — 25, a małe krokusy w doniczkach — 22 zł. (res)

tu się kupuje

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.50 — NURT — Nauki polityczne; „Tworzenie

PROGRAM 2 — „W ODPOWIEDZI NA WASZE LISTY”

„ALBUM WARSZAWY”. BLOK PROGRAMOWY NACZELNEJ REDAKCJI I PUBLICYSTYKI, w tym: 16 — Język niemiecki, 1. 14: 16.30 — Śpiewa Patricia la Villa; 16.30 — „Tu jest mój dom rodzinny” — film dokumentalny; 17.05 — Studio — Nasz gość: red. M. Siepień i J. Kasprzycki; 17.15 — Śpiewa Marek Grechuta; 17.25 — „Własne leci kabarek” — reż. Olga Lipińska; 18.05 — Studio — Nasz gość: Olga Lipińska; 18.10 — „Uwaga! kwiat” — program Magdy Umer; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Mistrzostwa Polski w zawodzie kolejarza; 20.45 — Studio — nasz gość: Stanisław Górski (przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji); 20.50 — „Kamienna struna” — film dok.; 21.55 — Studio — nasz gość: Tadeusz Makarczyński; 22.05 — Marek i Wacek — program muzyczny; 22.20 — „24 godziny” 22.30 — „Earth and Fire” — program muzyczny; 23 — NURT: „Aktywność geometryczna dziecka”.

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2
w Poznaniu

PRZYJMUJE

BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

w następujących zawodach:

- MURARZ,
- CIESLA,
- MALARZ,
- POSADZKARZ,
- MONTER konstrukcji żelbetowych,
- MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych nauka trwa 2 lata.
- ELEKTROMONTER,
- MECHANIK maszyn budowlanych, nauka trwa 3 lata.

Uczniom zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w internacie szkolnym.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących (3 lata).

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje —
Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu — 60-967,
ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 306, tel. 572-91, w. 320.

165-K1

Praca Nauka

Przyjmę do pracy 2 tapicerów oraz 3 uczniów w naukę zawodu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Adres: Czesław Kozłowski, Swarzędz, Siołeczna 20, kolo „Ziomu”, 12931g

Poszukuję sprzedawcy do kwiatów, warunki bardzo dobre. Wyjaśnienia: Komorniki, K. Poznań, ul. Polna 9. 13399g

Przyjmę uczennice w wódzie kaletniczym. Ul. Dobra 42. 13253g

Malarzy, uczniów i przyuczonych, przyjmę na do brych warunkach. Luboń, ul. Kościuski 96, godz. 17-19. 13109gpr

Stolarza meblowego oraz ucznia, przyjmę. Różana 13a. 13385g

Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12349g.

Pomidory „de Barao” 3 m. wysokie, niespotykana wysoka wydajność, nasio na 20 zł porcja — wysyła za zaliczeniem pocztowym hodowca Stanisław Polak, Stary Węgliniec, 59-940 Węgliniec. 1331p

Sprzedam fabrycznie nową czeską, ręczną frezarkę elektryczną. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13054g.

Sprzedam wózek głęboki produkcji austriackiej. Poznań, Kluczborska 7 m. 3. 12321g

Sprzedam saxofon nowy Weltklang, tenor. Poznań, Murawa 36 m. 1. 13492g

Sprzedam kożuch męski, rozmiar 48. Tel. 514-93. 12867g

Tresowanego psa wilka alaskiego sprzedam. Tel. 20-28-48. 12303g

Samochody

Nadwozie Fiata 125p i inne części po wypadku — sprzedam. Sułkowiec 27, tel. Krobka 86. 40p

Sprzedam Zaporozca, rocznik 1973. Ogładać: Grudzień 38, garaż 74, godz. 16-18. 12866g

Zostań motorniczym tramwajowym!

Ten pożyteczny zawód zdobędziesz:

w WOJEWÓDZKIM

PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNIKACYJNYM
W POZNANIU

Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydat otrzymuje wynagrodzenie.

Dla zamiejscowych zapewnione jest zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

Możliwość zatrudnienia na cały etat lub w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje —
Dział Spraw Osobowych, ul. Głogowska 131, telefon 612-41,
wewn. 32 lub 34. 100-K1

Auto-Service, specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — Przemierowo, Szosa Poznańska 3 — wykonuje trwałe, gwarantowane, antykorozyjne zabezpieczenia podwozi ze szczególnym uwzględnieniem zamkniętych elementów. Zabezpieczenia wykonujemy natryskiem gorącą masą asfaltową. W okresie trwania 2-letniej gwarancji dokonujemy 2-krotnego — bezpłatnego przeglądu — uzupełnienia powłoki antykorozyjnej. 12106g

Lokale

Samodzielne 3 pokoje, łaźnia, balkon, II piętro, przy ul. Matejki — Kniewskiego — zamienię na samodzielne 1,5 pokoju z łaźnią, do II ptr., c. o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12641g.

Nieruchomości

Kupię działkę z prawem zabudowy lub z domem niewykończonym w Ostrowie, położenie obojętne. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49p.

Zguby Różne

Poszukuję obiadów domowych w okolicy Łazarz — Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13126g.

Bramy, furtki ogrodzenia ozdobne, balustrady, kraty, drabiny oraz inne konstrukcje metalowe wykonuje Jerzy Poppe, Poznań, Jaszuski 12, (Swierczewo), tel. 32-04-45. 11129g

Cyklinowanie parkietów. Tel. 738-73, Szaj. 11467g

Cyklinowanie, układanie parkietów, wykładzin podłogowych, lakierowanie. Zakład Usługowy — Kank. Tel. 647-95. 11009g

Bezpłatne cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 647-79, Zygmunt Koenig. 10534g

Spółdzielnia „Usługa” poleca uszczelnianie okien taśmą aluminiową. Zgłoszenia: tel. 20-00-96, Łukowicz. 12430g

Anteny telewizyjne instaluje WSP „Ushuga”. Tel. 444-37, w. 8, godz. 7-15, Anioła. 13495g

Przetarg

Spółdzielnia Inwalidów „Chemos” w Opalenicy ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w I półroczu 1977:

1. centralnego ogrzewania i wentylacji suszarni w Zakładzie Uszlachetnienia Skór w Zbąszyniu przy ul. Garbarskiej 2;
2. wykonanie montażu wiaty o rozmiarach 60 × 9 m na garażowanie samochodów w Opalenicy przy ul. Wyzwolenia;
3. wykonanie 100 szt. ram stalowych o rozmiarach 3000 × 1800 mm ze stali kątownej 40 × 40 mm obciążonych siatką parkanową;
4. wykonanie 200 szt. słupów długości 3600 mm z rury stalowej Ø 40-60 mm zakończonych krążkami Ø 90 mm z blachy stalowej o grub. 6-10 mm.

Dokumentacja techniczna na w/w roboty znajduje się do wglądu w dziale technicznym Spółdzielni.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w Zarządzie Spółdzielni, w terminie 14-dniowym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn oraz dowolny wybór oferenta. 90-K2

W związku z przewidzianą dalszą zmianą gazu miejskiego na ziemny Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu wzywają wszystkich właścicieli (administratorów) budynków w mieście Poznaniu do przeprowadzenia zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. (Dz. U. nr 8 z dnia 19. III. 1975 r.) przeglądów pomieszczeń na kurki ogniowe i instalacji gazowych i usunięcia zauważonych nieprawidłowości.

Pomieszczenia na kurek ogniowy i instalację gazową muszą odpowiadać wymogom określonym w zarządzeniu nr 62 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 30. XII. 1970 r. (Dz. B. nr 2/71).

Jednocześnie informujemy, że przed wprowadzeniem gazu ziemnego nasi przedstawiciele przeprowadzą kontrolę pomieszczeń na kurki ogniowe.

W przypadku stwierdzenia niezgodności z cytowanym wyżej zarządzeniem, budynek zostanie pozbawiony dopływu gazu do czasu usunięcia usterek. 186-K1

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej, Oddział Towarowo-Osobowy w Wałcu, ul. Zwycięstwa Wojska Polskiego 54 — uprzejmie zawiadamia P. T. podróżnych z okolic Trzcianki i Czarnkowa, że od 10-23 lutego 1977 roku

kasy biletowe w Czarnkowie i Trzciance będą dokonywać wymiany zaświadczeń do biletów miesięcznych wydawanych dotychczas przez Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Koszalinie, Oddział Towarowo-Osobowy w Pile.

Nowe zaświadczenia będą ważne do miesiąca maja 1978 r. Z dniem 1 marca 1977 r. tracą ważność poprzednio wydane zaświadczenia.

Kupujący bilety na miesiąc marzec powinni przedłożyć w kasie:

1. Poświadczone przez zakład pracy zamówienie na bilet miesięczny.
2. Zdjęcia.
3. Dowód tożsamości (pracujący w gospodarce nieuspołecznionej legitymację ubezpieczeniową).
4. Aktualne zaświadczenie do biletu miesięcznego.

W celu uniknięcia zbędnych kolejek w końcu miesiąca, prosimy o zgłaszanie się do kas, począwszy od dnia 10. II. 1977 r.

Powyższe dotyczy wyłącznie kursów obsługiwanych przez Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Koszalinie, Oddział Towarowo-Osobowy w Wałcu.

Dyrekcja

132-K2

W dniu 17 stycznia 1977 r. zmarła nasza była długoletnia, zasłużona pracownica

MARIA TALARCZYK

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia, składają:

Zarząd — POP — Rada Spółdzielni
Rada Zakładowa i współpracownicy
Spółdzielni Pracy
„Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne”
w Poznaniu 299-K3

Dnia 21 stycznia 1977 roku zmarła nagle moja najukochańsza żona, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 67

z JAŚKOWIAKÓW

STANISŁAWA SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13.30 w Swarzędzu, na cmentarzu przy kościele św. Marcina.

W głębokim smutku i żałobie pogrążeni

mąż i rodzina

Poznań, Manifestu Lipcowego 5 m. 5. 13499g

Dnia 20 stycznia 1977 roku zmarł w wieku 73 lat, po długich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

BOLESŁAW CZAPIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Srebrna 10. 304-U3

Dnia 19 stycznia 1977 roku zmarł kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

WALENTY GOŹDZIK

Pogrzeb odbył się w dniu 21 bm. na cmentarzu w Zabikowie.

o czym zawiadamia

syn z rodziną 13457g

Dnia 20 stycznia 1977 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 58, mój najdroższy mąż, nasz kochany tatus, teść i dziadek, sp.

STEFAN WALIGÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Szamotulska 100 m. 89.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

302-U3

Dnia 19 stycznia 1977 r. zmarł

ADWOKAT

WŁADYSŁAW RUST

W Zmarłym straciłmy prawego i szlachetnego kolegę.

Zespół Adwokacki nr 6

w Poznaniu 13401g

W dniu 20 stycznia 1977 r. zmarła

WALERIA ZIOŁKOWA

długoletnia, emerytowana nauczycielka, zastępcza kierownica szkoły.

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia składają

Dyrekcja — grono nauczycielskie
administracja — Komitet Rodzicielski
i młodzież

Zbiórce Szkoły Główniej w Cempniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14 w Cempniu. 13538g

Dnia 19 stycznia 1977 roku zmarł mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 85, sp.

MAKSYMILIAN ZAWAL

ppor., powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Ul. Kościelna 27 m. 6. 305-U3

Dnia 21 stycznia 1977 r. zmarła, opatrzone Sakramentami św., w wieku 77 lat, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

MARIA SZNERCH

z domu Pawłowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Rzeczypospolitej 76 m. 6. 13535g

Dnia 19 stycznia 1977 r. zmarła po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 72, moja najdroższa żona, mama, babcia i prababcia, sp.

FRANCISZKA MAĆKOWIAK

z domu Bąkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Grunwaldzka 41b m. 6. 277-U3

Dnia 22 stycznia 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71

JAN MACIEJEWSKI

były więzień obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen, odznaczony Srebrną Odznaką Służby Zdrowia, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. na cmentarzu na Miłostowie, o godz. 12.

W smutku pogrążeni

żona, córki, zięciowie i wnuki

Kniewskiego 29.

Dnia 20 stycznia 1977 r. zmarła nagle moja kochana żona, nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

ANNA ZIELIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 13.

Ul. Garbary 26 m. 16. 308-U3

Dnia 21 stycznia 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 78, nasza najukochańsza mama, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA KOTLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córki z rodzinami

Ul. Jackowskiego 48 m. 8. 307-U3

Dnia 21 stycznia 1977 r. zakończył nagle swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW KARLIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Lęborska 24 m. 2. 13509g

Dnia 19 stycznia 1977 r. zmarł po długich cierpieniach kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

ANDRZEJ GÓRZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Radosna 41. 275-U3

Dnia 22 stycznia 1977 roku zmarła, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 68, moja kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

MARIANNA NOWACKA

z domu Murawska

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

o czym zawiadamia

brat z rodziną

Dnia 20 stycznia 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84, moja ukochana żona

WANDA JULIA KWASKOWSKA

z domu Karwicka

polonistka, b. nauczycielka szkół średnich, czynna uczestniczka zorganizowanego tajnego nauczania podczas okupacji w Warszawie, była kierowniczka języka polskiego WODKO w Łodzi i Poznaniu, odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem 10-lecia Polski Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie.

Pogrążeni w smutku

mąż i rodzina

Ul. 23 Lutego 29/33 m. 22.

Dnia 19 stycznia 1977 r. zasnęła nagle w Bogu nasza najukochańsza matczka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA STYPEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Hetmańska 15/19 m. 2. 301-U3

Dnia 19 stycznia 1977 roku zakończyła swój pracowity żywot, w 79 roku życia, opatrzone Sakramentami św., pełna dobroci serca, nasza najdroższa matka, teściowa, babunia i prababcia, sp.

TEKLA NOWAK

z domu Baras

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

dzieci i wnuki

Pl. Dzierżyńskiego 17a m. 6. 280-U3

Dnia 22 stycznia 1977 roku zmarł po ciężkich cierpieniach mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, sp.

KAZIMIERZ EDER

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Słupska 28. 308-U3

AZS i Olimpia wygrały po jednym meczu

Świetna postawa Stanisława Bobaka

Dokończenie ze str. 1

3. H. Glass (NRD)	225,8 (107,5 i 97,0)
4. L. Skoda (CSRS)	219,7 (105,0 i 98,0)
5. F. Novak (CSRS)	216,0 (110,0 i 95,0)
6. J. Tanczos (CSRS)	203,2 (94,0 i 96,5)
7. M. Weber (NRD)	188,3 (96,0 i 93,5)
8. F. Weisspflug (NRD)	196,2 (91,0 i 97,0)
9. S. Sajczik (ZSRR)	188,1 (94,0 i 92,0)
10. D. Kampf (NRD)	178,1 (93,0 i 86,0)
13. J. Tajner (Polska)	177,1 (94,5 i 81,0)

Ostateczna indywidualna punktacja „Turnieju Przyjaźni”:

1. H. Duschek (NRD)	— 722,9 pkt.
2. L. Skoda (CSRS)	— 712,2
3. S. Bobak (Polska)	— 707,8
4. H. Glass (NRD)	— 707,8
5. M. Weber (NRD)	— 686,4
6. F. Novak (CSRS)	— 684,2
7. J. Tanczos (CSRS)	— 675,8
8. F. Weisspflug (NRD)	— 662,8
9. J. Samek (CSRS)	— 642,9
10. S. Sajczik (ZSRR)	— 630,0
14. J. Tajner (Polska)	— 587,8

Punktacja drużynowa turnieju:

1. NRD I	— 2128 pkt.
2. CSRS	— 2077,3
3. ZSRR	— 1835,9
4. Polska	— 1833,2
5. NRD II	— 1817,7
6. Węgry	— 1173,1

Sobotnie i niedzielne spotkania koszykarek przyniosły kibicom wiele emocji. Największe przeżywał widzący pojedynek AZS-u z ŁKS-em. W sobotę triumfowały akademickie 83:76 (38:38), a w niedzielę o jeden punkt lepsze okazały się lodzianki zwyciężając 84:83 (38:42). Koszykarki Olimpii sprawiły zawód swym kibicom, ulegając w pierwszym meczu Włóknarzowi Białostok 64:79 (44:32). Rewanż wygrały poznanianki 82:67 (37:28).

Sobotnie spotkanie akademickie z lodziankami wywołało duże zainteresowanie, a w sali przy ul. Mińskiej zjawili się komplety widzów. Na brak emocji nie mogli oni narzekać. Oba zespoły rozpo- częły grę bardzo nerwowo, czego konsekwencją były błędy. Pierwszy opanował się ŁKS i zdobył prowadzenie, które utrzymywał przez większą część pierwszej połowy. Poznanianki w tym okre- sie zbyt szybko chciały odrobić straty, co prowadziło do niepo- trzebnych strat piłek. Dopiero w 16 minucie poznaniankom udało się wyrównać na 32:32, a remisowy wynik utrzymał się do przer- wy.

Po zmianie stron sytuacja się powtórzyła. Ponownie przewagę punktową posiadał ŁKS. Doświad- czone zawodniczki tego zespołu celnie rzuciły z dystansu, a w obronie popełniały mniej błędów. AZS nie myślał jednak rezygnować ze zwycięstwa. Konsekwent- nie dążył do odrobienia start, co mu się w końcu udało. Całymi seriami celnych rzutów popisy- wała się Wiśniewska, a skutecz- nie pomagała jej Gumowska. Rów- nież Ziętarska, która w pierwszej połowie ustępowała Gburczyk w grze pod tablicami, zaczęła znac- nie lepiej wywiązywać się ze swojej roli. Wynik był taki, że w

30 minucie AZS objął prowadze- nie 60:58 i nie oddał go już do końca spotkania.

W niedzielnym meczu przez większą część spotkania prowa- dził AZS. Zacięta walka toczyła się o każdą piłkę, mnożyły się przewinienia. Wydawało się, że o losach meczu rozstrzygnie pierw- sze 10 minut drugiej połowy spot- kania. Poznanianki grały w tym okresie bardzo dobrze i prowa- dziły już różnicą 13 punktów. Na dodatek boisko za pięć przewi- nień opuściła Gburczyk, co było pewnym osłabieniem dla ŁKS-u.

Lodzianki jednak nie pogodziły się z porażką. Walczyły bardzo ambitnie, lecz chyba na niewiele by się to zdało, gdyby akademicki bardziej rozważnie grały w o- statnich minutach. Niestety w de- cydującym momencie w ich szre- regach wkradł się chaos. Lodzianki zwycięstwo zawdzięczają przede wszystkim świetnie grającej Bia- szczyk.

Punkty dla AZS-u zdobyły: Wi- śniewska 34 i 17, Gumowska 19 i 25, Ziętarska 17 i 14, Komorow- ska 9 i 6, Haber 4 i 10, Jergen 0 i 7, Michałowska 0 i 4. Dla ŁKS-u: Błaszczuk 12 i 30, Storo- żyńska 20 i 14, Gburczyk 16 i 6, Michałak 10 i 10, Wójtowicz 8 i 10, Bek 4 i 14, Gortat 6 i 0.

Duży zawód sprawiły koszykar- ki Olimpii, przegrywając na włas- nej sali z najsłabszym zespołem ligi — Włóknarzem Białostok 64:79 (44:42). Pierwsza połowa tego meczu nie zapowiadała porażki gwardzistek. Poznanianki nie gra- ły wprawdzie rewelacyjnie, ale dość skutecznie, i do przerwy pro- wadziły różnicą 12 punktów. Nikt w tym momencie nie przypusz- czał, że mogą one ten mecz prze- grać.

To, co nastąpiło po przerwie, trudno nawet opisać. Fakt, że ko- szykarki Olimpii przegrały drugą połowę ze słabym rywalem róż- nicą aż 27 punktów, nie wymaga komentarza. Poznanianki były całkowicie bezradne i przypatry- wały się tylko zdobywającym punkt za punktem koszykarkom Włókniarza.

Koszykarkom Olimpii udało się w niedzielę rewanż za sobotnią niespodziewaną porażką. Tym ra-

I. Stenmark pierwszy w Wengen

W szwajcarskiej miejscowości Wengen rozegrano slalom specjal- ny mężczyzn zaliczany do Pucha- ru Świata. Zwycięzył Szwed In- gemar Stenmark przed Paulem Frommeltem (Lichtenstein) i Au- striakiem Kauserem Heideggerem. Startowali także nasi reprezentan- ci. Jan Bachleda zajął 14 miejsce, Maciej Gasienica-Ciaptak — 26, a Krzysztof Trzeźniak — 27.

W punktacji Pucharu Świata nadal prowadzi Franz Klammer (Austria) — 133 pkt. przed Ste- nmarkiem — 129, Heideggerem (Au- stria) — 116, Gustawem Thoenim (Włochy) — 108, Piero Grosem (Włochy) — 90 i Walterem Tres- chem (Szwajcaria) — 81 pkt.

Wyniki niedzielnych zawodów:

1. I. Stenmark (Szwecja)	95,36
2. P. Frommelt (Lichtenstein)	96,31
3. K. Heidegger (Austria)	97,06
4. G. Thoeni (Włochy)	97,12
5. F. Radici (Włochy)	97,21
6. W. Tresch (Szwajcaria)	97,55
7. B. Noecker (Włochy)	97,81
8. A. Wenzel (Lichtenstein)	98,02
9. C. Neureuther (RFN)	98,29
10. A. Morgenstern (Austria)	98,38
14. J. Bachleda (Polska)	99,05
26. M. Ciaptak-Gasienica (Polska)	101,02
27. K. Trzeźniak (Polska)	101,94

Franz Klammer bezkonkurencyjny

Słynny austriacki zjazdowiec Franz Klammer potwierdził w so- botę, że nie ma sobie równych w biegu zjazdowym. Podczas tradi- cyjnych, już 47 zawodów Lau- berhorn w Wengen odniósł zdecy- dowane zwycięstwo w zjeździe za- liczanym do Pucharu Świata. Jest to już piąte kolejne zwycięstwo Franza Klammera w jego koron- nej konkurencji.

Oto czołowa dziesiątka sobotnie- go zjazdu: 1) F. Klammer (Au- stria) 2.35,66, 2) S. Ferstl (RFN) 2.36,65, 3) B. Russi (Szwajcaria) 2.36,78, 4) J. Walcher (Austria) 2.37,06, 5) E. Josi (Szwajcaria) 2.37,69, 6) P. Fischer (RFN) 2.37,96, 7) W. Grissmann (Austria) i R. Berthod (Szwajcaria) po 2.38,03, 9) P. Wirsberger (Austria) 2.38,27, 10) W. Tresch (Szwajcaria) 2.38,35.

zespół wystąpił z Zagórska. Gwardzistki w rewanżu nie po- pemliły błędów, które odebrały jej zwycięstwo w pierwszym spotka- niu. Sukces poznanierek był za- służony, gdyż były one zespołem grającym dojrzałym i skutecznie. Pojedynek niedzielny podobnie jak sobotni stał na bardzo prze- ciętym poziomie.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Linka 24 i 21, Frackowiak 12 i 17, Mańczak 8 i 12, Milachowska 6 i 9, Kowalczyk 0 i 12, Zagórska 0 i 11, Woźniak 10 i 0, Olejniczak 4 i 0, Godek 2 i 0. Dla Włóknia- rza: Maliszewska 24 i 16, Mogiel- nicka 18 i 19, Sternik 16 i 8, Le- wandowska 8 i 10, Kun 11 i 4, Stefanowicz 2 i 6, Szymańska 0 i 2, Lewkowska 0 i 2. (wil)

Koszykarze Lecha nie sprostali Resovii

Nie udało się odnieść zwycięstwa koszykarzom Lecha w wyjazdowy mecz z Resovią. W sobotę kolejarze przegrali 90:91 (43:54), a w niedzielę 86:104 (48:48).

W pierwszym meczu poznaniacy byli bliżej sukcesu, choć począt- kowo zanosilo się na ich wysoką porażkę. W 16 minucie gospodarze prowadzili już 52:25, lecz później mieli momenty przestojów i lechi- tom udało się odrobić straty. Nie- stety w końcówce nie dopisało im szczęście. Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Glinka 29, Durejko 20 i Kijewski 11.

Niedzielny mecz miał inny prze- bieg. Przez 30 minut żadnej z dru- żyn nie udało się wywalczyć prze- wagi większej niż 4 punkty. Dope- ro pod koniec meczu Resovia dzię- ki dobrej dyspozycji rzutowej u- zyskała kilkanaście punktów prze- wagi. Najwięcej punktów dla Le- cha zdobyli: Kijewski 28, Tybin- kowski 16, Glinka 12. (wil)

Szczypiorniści Śląska z szansami na awans

Wobec 4 tys. widzów piłkarze rę- czni Śląska Wrocław rozegrali w Dortmundzie pierwszy ćwierćfina- lowy pojedynek o Puchar Europy, z mistrzem RFN VFL Gummerts- bach. Po niezwykle zaciętej i wy- równanej oraz emocjonującej wal- ce, zwyciężyła drużyna Gummerts- bach 16:14 (8:8). Najwięcej bramek dla Śląska zdobyli: Klompel — 5, w tym 2 z rzutów karnych oraz Antczak i Falenta — po 3. Dla Gummertsbach: Wunderlich — 6 oraz Brand — 5. Mecz rewanżowy rozegrany zostanie 7 lutego we Wrocławiu. (PAP)

Pomorzanin Toruń ukarany przez PZHL

Incydenty na lodowisku w To- runiu podczas meczu Pomorzanina ze Stoczniowcem Gdańsk ro- zegranego 16 bm. omówione były przez władze PZHL. Władze ho- kejowe postanowiły ukarać Po- morzanina Toruń zamknięciem lo- dowiska na najbliższe dwa mecze o mistrzostwo ekstraklasy. (PAP)

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże — Wisła	91:58 i 98:95
Polonia — Start	77:74 i 96:67
ŁKS — Śląsk	64:68 i 77:60
Resovia — Lech	91:90 i 104:82
Lublinianka — Spójnia	62:64 i 54:56
Gwardia — Górnik	79:88 i 79:97
1. Śląsk	32 60 2892:2417
2. Wisła	32 55 3113:3725
3. Wybrzeże	32 54 2956:2698
4. Lech	32 54 2877:2666
5. Polonia	32 53 2892:2637
6. Resovia	32 52 2796:2577
7. Start	32 46 2531:2533
8. Spójnia	32 43 2787:2914
9. Górnik	32 43 2559:2671
10. ŁKS	32 39 2180:2709
11. Lublinianka	32 34 2385:3067
12. Gwardia	32 34 2385:3067

I LIGA KOBIEC

Polonia — AZS W-wa	59:49 i 75:53
Stomil — Lech	60:71 i 64:73
AZS P-ń — ŁKS	83:76 i 83:84
Olimpia — Włóknarz	64:79 i 82:67
Wisła — Spójnia	96:77 i 78:82
1. Wisła	27 50 2345:1697
2. ŁKS	27 48 2252:1923
3. AZS P-ń	27 46 2258:2023
4. Polonia	27 46 1955:1779
5. Lech	27 42 2062:1945
6. Spójnia	27 42 2058:2014
7. Olimpia	27 35 1853:2161
8. Stomil	27 32 1757:2083
9. AZS W-wa	27 32 1658:2097
10. Włóknarz	27 32 1700:2201

II Liga — Grupa B

Zagłębie Sosn. — AZS	83:52 i 77:68
Pogoń — Warta	82:78 i 88:80
Zastal — Balldon	95:105 i 88:107
Start — Turów	92:85 i 98:97

Kibice tenisa rozczerwieni

Spory zawód spotkał wczoraj wszystkich, którzy wybrali się do hali MTP nr 20, by być świadkami międzynarodowego meczu te- nisowego w ramach rozgrywek „Saab Kings Cup” Polska — Węgry. Mecz ten wygrali zdecydowanie nasi przeciwnicy 3:0, ale nie sam wynik jest tu najważniejszy.

Polski Związek Tenisowy cęsy- gnował do boju drużynę, która ma wspólnego z reprezentacją, wiadomo, że Fibak i Nied- ziedzi grają w USA, a Nowicki jest kontuzjowany. W tej sytuacji zdecydowano się wystawić zawod- ników młodych, którzy być może w przyszłości grać będą dobrze, ale aktualnie nie reprezentują naj- wyższych umiejętności i ustępują kilku innym zawodnikom w kra- ju. Napotkali oni na najsilniejszy skład zespołu węgierskiego: Tar-oczy, Szoke, Baranyi i efekt był taki, że zamiast gry w tenisa wi- downia oglądała jednostronny po- kaz obijania piłki.

Jedynie pojedynek Wiśniewskie- go z Taroczym był momentami wyrównany, a to dlatego, że te- nisista węgierski grał ulgowo. Po pierwszym secie którego Wę- gier wygrał 6:2, w na- stępnym Polak zaczął grać bardziej agresywnie, objął pro- wadzenie w gemach 2:0, by ostatecznie przegrać 5:7. Pozostałe spotkania miały bardzo krótki przebieg. W pierwszej grze poje- dynczej Szoke wygrał z Wierzo-kiem 6:2, 6:1, a w grze podwój- nej para węgierska Szoke — Ta- roczy zwyciężyła Wierzo-ka i Osolińskiego 6:1, 6:1. Całe to spot- kanie trwało łącznie z wszystkimi przerwami zaledwie 30 minut, a młodzi Polacy zostali przez swych rywali dosłownie ośmieszeni.

W sumie nie było to interesują- ce widowisko. Poznający kibice

Poczwórny sukces norweskich łyżwiarzy

W miejscowości Larvik zakoń- czyły się w niedzielę mistrzostwa Europy łyżwiarzy szybkich w wie- loboju. Impreza przyniosła po- czwórny sukces reprezentantom gospodarzy. Zwyciężył Jan Egil Storholt — 169,932 pkt. przed Ka- yem Arne Stenshjemmetem — 170,377 pkt., Amundem Sjoebren- dem — 170,912 pkt. i Stenem Ste- senem — 171,674 pkt. Nasz repre- zentant Andrzej Zawadzki nie zo- stał sklasyfikowany.

W niedzielę rozegrano bieg na dyst. 1500 i 10 000 m. (PAP)

I. Szewińska dopiero trzecia

Polscy lekkoatleci Irena Sze- wińska i Bronisław Malinowski startowali w kolejnych zawodach w Christchurch i Nelson w Nowej Zelandii. W Christchurch Sze- wińska doznała dwóch porażek. W bie- gu na 100 m triumfowała Raelene Boyle — 11,66 przed Denise Robert- son (czie Australia) i Szewińską. Na 200 m Szewińska była także trzecia za Boyle — 23,37 i Robert- son.

Bronisław Malinowski wygrał bieg na 3000 m z przeszkodami w czasie 8.27,0. Drugi był M. Karst (RFN).

W Nelson naszym reprezentan- tom nie udało się odnieść zwycię- stwa. Bieg na 100 m wygrała Boyle — 11,8 przed Robertson — 12,0 i Sze- wińską — 12,1. Na 200 m triumfo- wała Boyle — 23,7 przed Szewiń- ską 23,8. Bronisław Malinowski za- jął drugie miejsce w biegu na 2 mile 8.49,7 za Gerardem Barrettem (Australia) — 8.37,6.

znają się na tenisie i chcieliby oglądać tę grę w lepszym wyda- niu, tymczasem wczoraj wieczor- em opuścili halę rozczerwieni, (wil)

SZWECJA — FRANCJA 2:1

W miejscowości Kalmar rozegra- no tenisowy mecz o Puchar Kró- la Szwecja — Francja. Wygrał Szwedzi 2:1.

Wyniki: ● blicker (Francja) — Bengtson (Szwecja) — 6:1, 6:4; Johansson (Szwecja) — Domi- nguez (Francja) — 6:4, 6:2; Bengtson, Norberg (Szwecja) — Dominguez, Deblacker (Francja) — 7:6, 6:2.

Puchar Alp dla saneczkarzy NRD

Na torze w Imst zakończyły się w niedzielę tradycyjne, między- narodowe zawody saneczkowe o „Puchar Alp”. Startowały ekipy 10 krajów, w tym i Polski. We wszystkich konkurencjach trium- fowali reprezentanci NRD, zajmu- jąc nawet w jedynkach kobiet o- raz w dwójkach po dwa czołowe miejsca. Niespodzianką jest zaję- cie dopiero drugiego miejsca przez Margit Schumann (NRD) za jej redaczką Roswita Stenzel.

W jedynkach kobiet Polka Te- resa Bugajczyk zajęła siódme miejsce a Halina Kanasz — dzie- wiate.

W dwójkach polska para Piotr Staniek i Piotr Pigul zajęła wspólnie z dwójką austriacką Rudolf Schmid — Karl Schrott czwarte miejsce. W jedynkach mężczyzn w pierwszej dziesiątce zabrakło naszych reprezentantów.

Kolejne punkty siatkarzy Posenii

Wicelider II ligi — siatkarze Posenii, nie mieli większych kłopotów ze zdobyciem kompletu punktów w meczach ze Startem Gdynia. W sobotę pokonali oni swego rywala 3:1 (15:7, 6:15, 15:11, 15:2), a w rewanżu odnieśli jesz- cze wyższe zwycięstwo — 3:0 (15:9, 15:10, 15:2).

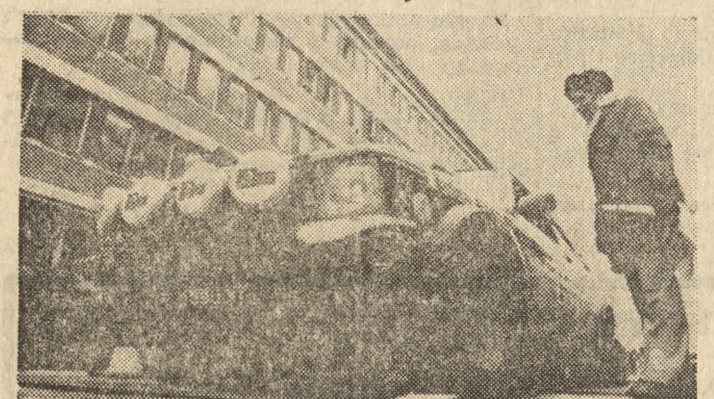
Wyszłość gospodarzy nie podle- gała dyskusji. Zespół Startu tyl- ko momentami nawiązywał rów- norzadną walkę, a wynikało to nie tyle z dobrej gry gości, co z błędów popełnianych przez zawod- ników Posenii. Miejscowi siat- karze gdy grał bardziej uważnie osiągnęli zdecydowaną przewagę. Oba pojedynki stały na przecięt- nym poziomie. (wil)

Szamotały gospodarzem XXVI Rajdu Przyjaźni

W sals KS Czarna Kula w Po- znaniu odbyło się w ubiegły pią- tek spotkanie gospodarzy ubiegło- rocznego XXV Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z organizato- rami tegorocznej XXVI imprezy, jaka odbędzie się w październiku br. na Ziemi Szamotulskiej.

Podczas spotkania przekazano organizacyjne uprawnienia gospodarzom XXVI Rajdu Przyjaźni — delegacji z Szamotuł. Paleczkę o- bowiązków roboczych przejęły: Oddział PTTK Poznań Nowe Miasto i współpracujący z nim O- dział PTTK w Szamotulach. (tp)

Wystartował 45 Rajd Monte Carlo



Dokończenie ze str. 1

ciej Stawowiak — Jerzy Czyżyk (nr 35), Polski Fiat 125p 1600 Mon- te Carlo, Aly Kriedel — Lindel (nr 38, Luksemburg) Ford Escort. Kiedy ostatnia z sześciu prze- bywających od piątku w Warsza- wie załóg opuściła pomost star- towy a kibice zaczęli się rozczo- dzić na miejsce startu podjecha- ła Jugosłowiańska załoga Radomir Mikolic — Milenko Sarnac (nr 133) na Zastawie 1100. Jak się oka- zało Jugosłowianie mieli kłopoty na przejściu granicznym na Wę- grzech, ponieważ nie dopełnili wymaganych formalności opu- szczając Jugosławię. Spowodowało to kilkugodzinne spóźnienie w dojeździe do Warszawy. Organi- zatorzy wykazali jednak maksimum dobrej woli i już po kilkunastu minutach pechowcy mogli wystar- tować.

Na punkcie kontroli czasu we wrocławskim „Nowotelu” od go- dziny 19.24 zameldowali się wszy- scy

Siedem załóg, w tym cztery pol- skie, wystartowało z Warszawy na trasę 45 Rajdu Monte Carlo. Na starcie przed hotelem „Fo- rum” J. Landsberg i M. Muszyń- ski na samochodzie Opel Ca- del GTE.

Fot. — CAF

cy zawodnicy, którzy wystartowa- li z Warszawy. We Wrocławiu zgłosiło się siedem załóg w tym cztery polskie — wśród nich ja- ko pierwsza załoga Landsberg — Muszyński. Zadna z załóg nie mia- ła spóźnienia na trasie, ani też ko- potów z samochodami. Przed go- dziną 20.00 wszystkie załogi opu- ściły Wrocław, udając się w dal- szą drogę — do punktu graniczne- go w Kudowie — Słonek.

Miedzy godziną 21 a 21.15, sie- dem załóg startujących w Rajdzie Monte Carlo, które w godzinach wieczornych przejechały przez Wrocław, przybyło na punkt gra- niczny między Polską i Czecho- słowacją w Słonek k. Kudowy- Zdroju.

Po zatankowaniu benzyny i kró- ciutkim odpoczynku, wszystkie sie- dem załóg udali się w dalszą dro- gę, już na terenie Czechosłowacji.

Na trasie 45 Rajdu Monte Car- lo w niedzielę rano pozostało jesz- cze 197 załóg. Z powodu defektu samochodu wycofała się jadąca na Renault Alpine A-310 załoga fran- cuska Villemain — Gaillaume. Wa- runki atmosferyczne nie sprawia- ły doświadczonym kierowcom większych przeszkód, choć w oko- licach Hamburga i na terenie Au- strii notowano w nocy gołoledź, a we Francji padał deszcz, szosy by- ły śliskie.

Nie słabnie zainteresowanie tą najtrudniejszą rajdową imprezą w Europie. Przejazd zawodników cią- gle jest wielką atrakcją dla kibi- ców automobilizmu. Załogi staru- jące z Paryża, które ok. godz. 3 nad ranem zameldowały się na punkcie kontroli czasu w Bourges powitało ponad tysiąc mieszkań- ców miasta.

Jak wynika z komunikatów służb drogowych prawdziwe trud- ności zaczyna się dopiero na o- statnich fragmentach trasy zjazdu gwałtownego, prowadzącego do miejscowości Gap, gdzie kierow- cy zameldują się w poniedziałek rano. Alpejska przełęcz Fontbelle jest od soboty zamknięta dla ru- chu z powodu obfitych opadów śniegu. Z pomocą organizatorów RMC pospieszyli jednak mieszkań- cy okolicznych miejscowości, któ- rzy przystąpili do przekopywania w głębokich zaspach tunelu, ma- jącego umożliwić przejazd rajdo- wym samochodom.

Warta mistrzem okręgu łaskarzy-juniorów

W sobotę i wczoraj rozegrano w nowej sali WOSIR-u w Pozna- niu halowe mistrzostwa okręgu łaskarzy-juniorów na rok 1977, stanowiące równocześnie elimin- acje halowego Pucharu Polski w tej kategorii wiekowej.

Miano najlepszej drużyny wy- walczyła Warta przegrywając tylko jeden mecz z gnieźnieńską Stelą 3:4, a wygrywając z: Spar- tą Gniezno 6:1, Lechem 6:1, Lip- nem Steszew 9:0, Pocztowcem Po- znań 4:1, Startem Gniezno 4:1 i Polonią Środa 7:2. „Zieloni” wy- przedzili o 2 punkty Polonię (zwy- cięstwa z Lechem 4:1, Spartą 4:1, Pocztowcem 1:0, Lipnem 6:1, Ste- lą 3:1 i porażka ze Startem 1:4). Trzecie miejsce, premiowane awansem do finału Pucharu Pol- ski, który odbędzie się w Pozna- niu 5 i 6 lutego br. wywalczyli ubiegłoroczny mistrz — Pocztow- ciec, który lepszą różnicą bramek wyprzedził Start (obydwa ze- spoly zdobyły po 9 pkt., Pocztow- ciec bramki 17:9, a Start 21:16). Kolejne miejsce od piątego do ósmego zajęły: Stela 8 pkt. stos. bramek 18:13, Lech 6 pkt. 19:23, Sparta 2 12:27 i Lipno 0 6:22. Naj- skuteczniejszym strzelcem turnie- ju okazał się Wojciech Tórz z War- ty — zdobywca 13 bramek. Po- czątkowo sędzią usunął z boiska za niesportowe zachowanie za- woźnika Pocztowca, członka ka- dry narodowej seniorów — Jacka Werlingera. (ad)